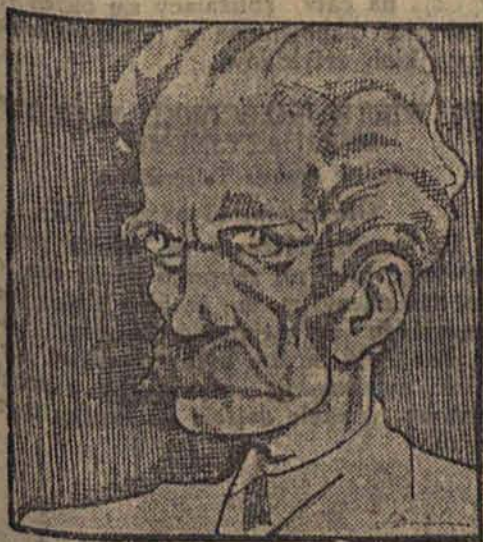


REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDŹ, WTOREK 14 PAŹDZIERNIKA 1924 r. | NUMER POJEDYNCZY 15 GROSZY | № 281
 REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
 TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14. | REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Ostra kampanja wyborcza w Anglii. Kandydują nietylko przewodcy, ale i także ich synowie. Syn wodza konserwatystów—kandydatem „Labour Party“.

Londyn, 13 października.
 Kampanja przedwyborcza rozwija się. Premier Mac Donald opuścił dzisiaj Londyn, udając się do Szkocji, gdzie wygłosi przemówienia w Glasgowie, Edynburgu oraz w całym szeregu miasteczek i wsi, następnie uda się do Yorkshire, Lancashire, Wschodniej części Anglii i Walii.



Mac Donald.
 Rys. St. Dobrzyński.

Asquith i Baldwin przemawiać będą jutro w Londynie, a następnie udadzą się do miast prowincjonalnych.

Prasa omawia projekt porozumienia pomiędzy konserwatystami i liberalami, na podstawie którego w okręgach wyborczych, których podczas ostatnich wyborów kandydaci liberalni lub konserwatyści na których oddano najmniejszą ilość głosów — nie ubiegają się o mandat, pozostawiają pole otwarte dla walki drugiego stronnictwa z partją pracy. Do chwili obecnej projekt ten nie został oficjalnie zatwierdzony przez obie partje opozycyjne.

Są wiadomości, że już w niektórych okręgach wyborczych istnieje, w tej sprawie nieoficjalne porozumienie.

Znamienne jest, że w paru okręgach kandydatami są ojcowie i ich synowie, syn expremjera Baldwina jest kandydatem partji pracy w Basettach, dwaj synowie ministra Hendersona syn Lloyd Georę i syn sir Alfreda Monda będą brać udział w walce wyborczej.

Do chwili obecnej na zasadzie postanowienia poczmistrza generalnego kompan

ja Broadoassingowa nie udzielała żadnemu stronnictwu swej pomocy w wyborach do parlamentu. Obecnie zostało postanowione, że mowy trzech przywódców głównych partji politycznych będą broadcastowane. Co się tyczy innych przemówień, to w celu uniżenia możliwych sporów kampanja nie będzie im po mocną.

Londyn, 13 października.

Premier Mac Donald opuszczając dzisiaj rano Londyn wygłosił na stacji w Busten krótkie przemówienie do swych licznie zebranych stronników, w którym zaznaczył, że Labour Party jest przygotowana do największej w dotychczasowej historii życia politycznego partji walki.

Do walki tej przystępuje partja pracy z odważnym sercem i nadzieją, że osiągnie znacznie większą ilość mandatów, aniżeli poprzednio. W drodze do Glasgowa na każdej stacji na której pociąg się zatrzymywał premier przemawiał do swych zwolenników.

Londyn, 13 października.

Dzisiaj o g. 8 min. 15 wieczorem została podana do wiadomości zapomocą radio

mowa Mac Donald. Mowa Baldwina w dniu 16 bm. zostanie podana o tej samej porze i w ten sam sposób do wiadomości.

Londyn, 13 października.
 Agencja Wschodnia.

Wczoraj na Trafalgar Square odbyła się hałaśliwa demonstracja komunistyczna, przyczem mówcy atakowali specjalnie Mac Donald.

Po rozwiązaniu zgromadzenia doszło do starć między komunistami a policją.

Londyn, 13 października.
 Agencja Wschodnia.

Lord Churchill otworzył dzisiaj kampanję wyborczą wielką mową w Essen, w którym to okręgu Churchill kandyduje z ramienia konserwatystów.

Omawiając w długim przemówieniu program konserwatystów, mówca zaznaczył, iż program ten przestał być programem partyjnym, a stał się wyrazem konieczności dziejowej.

Ponadto w gorących słowach skrytykował mówca politykę Mac Donald.

„Mussolini posiadał sztukę państwowego ujmowania problemu polityki zagranicznej“.

Tak sądzą o premierze włoskim nie faszyci, lecz... bolszewicy.

Moskwa, 13 października.
 „Izwiestia“ zamieszczają artykuł pod tytułem: „Walc extra“, podpisany przez Mitrofanowa, który omawia stosunki sowiecko-włoskie.

Autor charakteryzuje dotychczasowe punkty styczności polityki gospodarczej obu państw. Sowiety mogą zaopatrywać Włochy w zboże, naftę i inne surowce, niezależnie od rynku włoskiego „sprzyśnięcia anglo-amerykańskiego“.

Odwrotnie Włochy dzięki stosunkom z siewietami mają ułatwiony dostęp na Wschód, gdzie inni niechętnie puszczają produkty przemysłu włoskiego. Wewnętrzne ustroje polityczne obu państw są różne, a faszyzm i komunizm biegunowo przeciwległe.

Polityka wewnętrzna Włoch i siewietów nie nastrocza jednak przeciwieństw. Włochy nie brały udziału w zbrojnej interwencji przeciwko Siewietom, milczały w Lidze Narodów podczas rozprawy o Gruzji nie przeszkadzały Karachanowi w jego akcji w Chinach, współdziałały z siewietami w Afganistanie i były dotychczas jednym z państw ententy, które nie ratyfikowały uchwały rady ambasadorów o przyznaniu Besarabji Rumunii.

Dowodzą to, że Mussolini posiadał sztukę państwowego ujmowania problemu polityki zagranicznej. Jednak w ostatnich czasach nastąpił pewien zgrzyt spowodowany zwrotem w stosunkach włosko-rumuńskich. Chodzi o enuncjację rumuńskie go ministra rolnictwa Constantinescu, który prowadził rokowania gospodarcze w Rzymie i miał oświadczyć prasie, iż otrzymał zapewnienie uznania przynależności Besarabji.

Autor artykułu zapytuje czy oznacza to, iż rząd Mussoliniego postanowił rzucić siewietom wyzwanie. Trudno w to uwierzyć. Nie łączą nas z Włochami żadne tajne ani jawne przymierza. Formalnie każde z państw może prowadzić samodzielną politykę zagraniczną. Nie możemy jednak wyobrazić sobie, aby Mussolini dla osiągnięcia korzyści ekonomicznych w Rumunii mógł stanąć po jej stronie w charakterze sekundanta w tym dyplomatycznym pojedynku. W tym wypadku wobec takiego zbliżenia nie możemy się ograniczyć do żartobliwych frazesów. Dyplomacja sowiecka powinna to otwarcie powiedzieć.

Wychowawcy szkół realnych nie będą przyjmowani na wydział prawny uniwersytetu

Tak zarządził minister Miklaszewski.

Z Warszawy donoszą nam: Minister oświaty wydał obecnie oświadczenie, zakazujący wbrew ustawie o szkołach akadem. przyjmowanie na wydział prawny maturzystów szkół realnych.

Okólnik ów ukazuje się w chwili,

gdy na sam tydzień uniwersytet warszawski przysięgał już na wydział prawny licznosci podań od realistów i gdy przecięcie tych kandydatów do jakichkolwiek innych wyższych uczelni jest wobec zamknięcia zapisów zupełnie nie możliwe.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

Gen. Sosnkowski delegatem polskim na międzynarodową konferencję rozbrojeniową

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: „Polska Zbrojnia“ donosi, że delegatem rządu polskiego, na międzynarodową konferencję rozbrojeniową która ma się odbyć na początku roku przyszłego, będzie były minister spraw wojskowych gen. Kazimierz Sosnkowski przebywający obecnie zagranicą.

PREZYDENT WOJCIECHOWSKI WYJECHAŁ DO SPAŁY.

Z Warszawy donoszą nam: Prezydent Rzeczypospolitej p. St.

Wojciechowski, wyjechał na dwutygodniowy pobyt do Spały.

W czasie tym odbędzie się w Spałe szereg polowań, w których Prezydent Rzeczypospolitej weźmie udział.

NACZELNE WŁADZE WOJSKOWE W POLSCE.

Z Warszawy donoszą nam: W środę dnia 15 bm. i dni następnych premier Grabski odbywać będzie konferencje z członkami sejmowej komisji wojskowej, w sprawie projektu ustawy w czelnych władzach wojskowych. Celem tych konferencji będzie ustalenie opinii członków komisji o obecnej redakcji projektu i przekonania się jak szybko ustawa ta będzie mogła być załatwiona w sejmie.

Prezydent Doumergue o trwałym pokoju

Nimes, 13 października.

Prezydent Doumergue wygłosił tu na bankiecie przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Należy dać Francji trwały pokój, którego kraj ten szuka od czasu okropnej wojny, w czasie której Francja wzbila się na szczyty chwały, lecz jednocześnie straszliwie ucierpiała. Dotychczas Francja posługiwała się własnymi tylko siłami i środkami w celu odbudowania swych zniszczonych obszarów, a to z powodu niewypłacalności tych których obowiązkiem było spłacenie odszkodowań. Lecz oto rozpoczyna się okres efektywnej spłaty należnych odszkodowań. Jednak nawet gdyby nadzieje, jakie żyjemy w tej mierze, ziszczyły się, spoczywać będzie na naszych barkach ciężar spłacenia zaciągniętych długów. Jest tedy rzeczą ważną aby finanse nasze były należycie zrównoważone. Jest to bezsprzecznie czynnikiem bezpieczeństwa, bez którego Francja obyć się nie może, gdyż potrzebny jest jej trwały pokój.

Do pokoju tego Francja dąży ze szcze

rym zapałem, w który nikt dziś nie może już wątpić, potem, co ostatnio kraj nasz uczynił w celu dania dowodów swej zdecydowanej woli pokojowej. Nauczylismy się jednakże kosztem ciężkich prób nie zapominać tego, że gorące pragnienie pokoju nie wystarczy, aby pokój ten zapewnić. Im więcej pokoju tego pragniemy, tembardziej winniśmy starać się oprzeć go na podstawach gwarancji, których winniśmy się domagać zarówno od naszego własnego wysiłku, jak również od organizacji bezpieczeństwa. Nad stworzeniem tej organizacji usilnie pracuje Liga Narodów, w której łonie Francja odegrała właśnie tak wybitną rolę.

30.000 GREKÓW MUSI OPUSCIĆ TURCJĘ.

Wiedza, 13 października.

„Telegraphen Company“ donosi z Konstantynopola, że rząd turecki opuszcza trzydzieści tysięcy greków do opuszczenia Turcji, grożąc, że w przeciwnym razie zostaną wydalen przez władze policyjne.

CASINO

Ostatnie trzy dni

CASINO

POLA NEGRI

W NAPIĘTNOWANEJ

Plan Daves'a wchodzi w życie.

Pożyczka niemiecka ma zapewnione powodzenie.

Paryż, 13 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

Komisja odszkodowań na dzisiejszym rannym posiedzeniu stwierdziła urzędowo: 1) że parlament niemiecki uchwalił, a rząd ogłosił w formie przyjętej przez komisję odszkodowań, ustawy niezbędne do wprowadzenia w życie planu Davesa 2) rząd niemiecki powołał do życia wszystkie przewidziane organizacje kontrolne, 3) że stworzył definitywnie Bank Rzeszy i tow. dla niemieckich kolei żelaznych, 4) iż wręczył komisarzom świadectwa obligacji kolejowej.

Dalej komisja stwierdziła, że zawarte zostały umowy, gwarantujące lokatę pożyczki w wysokości 800 milionów marek złotych, wobec czego komisja postanowiła

wiła uwolnić częściowo pierwszy numer hipoteki, ciężącej w myśl traktatu wersalskiego na majątkach i dochodach Niemiec. W ten sposób część majątków i dochodów Niemiec, będzie mogła być użyta na spłatę pożyczki.

W końcu komisja upoważniła swego sekretarza do przyjęcia pisma ministra finansów Rzeszy Luthera, wyłuszczającego zasady pożyczki, oraz zatwierdziła projekty: angielski i amerykański w sprawie emisji pożyczki.

Berlin, 13 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

Wobec pomyślnego dojścia do skutku wielkiej pożyczki dla Niemiec, stanowiącej, jak wiadomo, zasadnicze punkty Davesa, ustawy uchwalone w związku z

planem Davesa uzyskały moc obowiązującą.

EWAKUACJA DORTMUNDU PRZECIWO
FRANCUZÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 13 października.

Ewakuacja Dortmundu przez wojska francuskie wyznaczona została na 20 bm.

APROWIZACJA NIEMIEC JEST
DOBRA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 13 października.

Min. aprowizacji Rzeszy w interwju udzielonym przedstawicielom prasy oświadczył, że wszelkie obawy o niedostateczną aprowizację ludności Rzeszy są

nieuzasadnione. Zdaniem ministra aprowizacji na cały zbliżający się okres zimowy jest zapewniona w odniesieniu do wszystkich artykułów.

DR. WIRTH PRZECIWKO BLOKOWI
BURŻUAZYJNEMU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Offenbuch, 13 października.

B. kanclerz Rzeszy dr. Wirth przemawiając tutaj na zebraniu partii centrowej oświadczył m. in., że idea bloku burżuazyjnego jest najniezwyklejszym pomysłem, jaki można było wymyślić. Dr. Wirth ewentualnie wystąpiłby z partii centrum, w razie dojścia do skutku tego bloku.

Podróż powietrzna Z. R. 3 do Ameryki.
Istnie kinematograficzna przygoda amerykańskiego
operatora filmowego.

Friedrichshafen, 13 października

Statek powietrzny Z. R. 3 rozpoczął dzisiaj, o godz. 6-ej min. 35, podróż do Ameryki. Okrzykiwane kilkakrotnie Friedrichshafen, statek odleciał w kierunku południowym. Panowała silna mgła. O godz. 12-ej w połud., Z. R. 3 przeleciał nad Confolans na zachód od Lugdunu, w kierunku na Rochefort.

Berlin, 13 października.

Sterowiec Z. R. 3 odleciał dzisiaj z Friedrichshafen, udając się do Ameryki. Przeleciwszy nad południową Francją, skierował się przez zatokę Biskajską ku wyspom Azorskim, nad którymi znalazł się o godz. 9-ej wieczorem.

Podróż do tej pory odbyła się szczęśliwie, przy sprzyjającej pogodzie.

We Friedrichshafen statek powietrzny był żegnany przez ogromne tłumy miejscowej ludności, turystów i dziennikarzy. Znany operator filmowy amerykański, Wargos, którego nie chciano przyjąć jako podróżnego zdołał w ostatniej chwili niespostrzeżenie znaleźć się na statku. Jednakże zauważono to i wśród ogólnej wesołości zmuszono go do opuszczenia sterowca.

Bordeaux, 13 października.

Tutejsza stacja radiotelegraficzna odebrała o godzinie 15-ej sygnały z Zeppelinu Z. R. 3, przelatującego nad ujściem Girandy do oceanu.

Berlin, 13 października.

Polska Agencja Telegraficzna.

Donoszą tu, że lot Zeppelinu do Ameryki odbywa się nadal w pomyślnych warunkach. Dziś w południe Zeppelin minął Azory, przelatując po 30 godzinach prawie połowę swej całkowitej drogi. Później przelatował około wysp Bermunda, znajdując się wobec tego w promieniu radiostacji amerykańskich.

Nowy Jork, 13 października.

Polska Agencja Telegraficzna.

Komunikat stacji powietrznej w Deam zawiadomił, iż poczyniono wszystkie przygotowania do przyjęcia Zeppelinu „P 3”. Kilkuset ludzi przeznaczonych zostało dla pomocy przy lądowaniu Zeppelinu, który ciągnięty będzie do hali i pozostanie pod opieką załogi niemieckiej, aż do wykonania szeregu lotów próbnych które niezbędne będą dla ustalenia sprawności.

Zatarg angielsko-turecki o Irak.

Według doniesień z Londynu, rząd turecki polecił swemu przedstawicielowi w Londynie odpowiedzieć na angielskiego ultimatum w sprawie Iraku, że za zmianę status quo w Mossulu jest odpowiedzialna Anglia. Turcja zaprzecza, jakoby miała koncentrować wojska na granicy Mossulu, oraz oświadcza, że jest gotowa nie posuwać się poza swoją obecną linię graniczną. Sytuacja jest tak poważna, że Mustafa Kemal pasza powrócił z Erserumu do Angory i wydał polecenie, natychmiastowego zwołania zgromadzenia narodowego.

Londyn, 13 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

W związku z ostatnią notą turecką, jaka tutaj nadeszła, należy zaznaczyć, że

jest to odpowiedź na notę angielską, w której Anglia wyznacza Turcji termin do soboty w południe, dla wycofania swych wojsk, zajmowanych obecnie pozycji, zgodnie z zasadą status quo. W przeciwnym razie Anglia zastrzeża sobie swobodę działania.

MORDERCA ERZBERGERA UCIEKŁ.

Budapeszt, 13 października.

Na skutek interwencji rządu niemieckiego, władze węgierskie wydały rozkaz ponownego aresztowania Schultzego, mordercy Erzbergera. Schultz jednak korzystając z chwilowej wolności — skrył się tak, że policja węgierska nie może go odszukać.

Wycieczka bułgarska na wystawie
polskiej w Konstantynopolu.Konstantynopol, 13 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

Przybyła tu w celu zwiedzenia wystawy polskiej, wycieczkę bułgarską podejmował komitet wystawy bankietem. Podczas bankietu wygłosił przemówienie delegat rządu polskiego, p. Ostrowski i prezes komitetu wystawowego Kintynowicz, odpowiedział na przemówienie prezesa izby handlowej w Sofji Koriałoff delegat min. handlu Sokołow i po polsku znana literatka bułgarska Dora Gabe. Nazajutrz podejmował gości bułgarskich obiadem poseł polski w Sofji Grabowski, a następnie podwieczorkiem — poseł polski Roman Knoll. Podczas bankietu nastrój był bardzo serdeczny. Członkowie wycieczki bułgarskiej wy-

razili się z największym uznaniem o stro nie wytwórczości polskiej. Interesowali się oni głównie wyrobami włókienniczymi, maszynami rolniczymi, maszynami do obróbki drzewa itd. Delegaci ministerstwa bułgarskich po przeprowadzeniu badań opracowali wyczerpujące raporty. Wycieczka bułgarska serdecznie żegnana odjechała stąd dziś rano.

Próbowała już Pani?
nową namiastkę kawy

„Enriło“?

Bez żadnych innych domieszek zastępuje ona w zupełności drogą kawę ziarnistą. „Enriło“ posiada smak i aromat kawy w tak wysokim stopniu, że zadowalnia nawet najwybredniejsze wymagania. Ze względów zdrowotnych i wysokiej wartości odżywczej, bywa „Enriło“ polecane przez wiele powag lekarskich. W obecnych warunkach drożyznianych przynosi „Enriło“ z powodu niskiej ceny duże oszczędności w każdym gospodarstwie. Za znakomitą jakość ręczą wyłączni wytwórcy:

HENRYKA FRANCA SYNOWIE
fabryka surogatów kawy S. A.
Skawina-Kraków.

NOWOSCI NADESZŁY!

NOWOSCI NADESZŁY!

1) Crepe marocaine, crepe de chine, zanzare, rypsy, a nadto stale posiadamy: sukna, gabardiny, matt, chevioty mundurkowe, materiały w kratę, flanele, flaneloty, satyny, trykotina.
2) Koronki, hafty i firanki oraz dywany

SKLEP BŁAWATNY

„POLHANDEL”

Łódź, Andrzeja 1.

NAJTANIEJ!

NAJTANIEJ!

Gdy Mac Donald odchodzi

Londyn, 9 października.

Gdy Mac Donald objął ster rządu Wielkiej Brytanii, że pewnego pięknego poranku liberali mogą odmówić mu swego poparcia.

W pierwszej swej mowie premierowej stwierdził, iż droga, którą obrał jest ciężka i zawałona kamieniami.

Mimo tych wszystkich trudności nie zawahał się ani na chwilę wziąć na swe barki całą puściznę rządów Baldwina i George'a, spoglądając z wielkim optymizmem w przyszłość, zapytany przez robotników, dlaczego decyduje się w tak ciężkiej chwili bez większości w parlamencie na utworzenie gabinetu robotniczego odpowiedział: „Gdybyśmy nawet jutro mieli oddać ster rządu w inne ręce, to jednak wybijemy swe piętno na obecnym okresie politycznym.

Faktycznie chodziło Mac Donaldowi tylko o uwydatnienie różnicy, jaka zachodzi między rządami kapitalistycznymi a robotniczymi oraz o przygotowanie społeczeństwa angielskiego do przyszłej twórczej współpracy z rządem robotniczym.

Tego wszystkiego Mac Donald dokonał w ciągu krótkiego okresu i dlatego wczoraj przed głosowaniem nad wotum nieufności dla rządu mógł śmiało i pewnie odpowiedzieć konserwatom i liberalom: „A teraz zapytamy społeczeństwa angielskiego, jakiego woli rządu: robotniczego czy kapitalistycznego.

Rząd robotniczy był przygotowany na obecny „trick” liberalów, którzy chcieli skompromitować Mac Donalda w oczach robotników.

Ostatnie posunięcia polityczne liberalów, którzy chcą ratować się przed zupełną zagładą przy przyszłych wyborach w jakikolwiek bądź sposób, należy uważać za nieudane.

Wczorajsze głosowanie w parlamencie wykazało dobitnie, jak będą dalej kształtowały się stosunki polityczne w Anglii.

12 liberalów wbrew uchwałom swego klubu głosowało łącznie z członkami „Labour Party”

„Labour Party” zostaje bardzo silnie wzmocniona jeszcze przed wyborami. — Oprócz całego lewego odłamu liberalów, który zgłosił swój akces do labourzystów, a już bardzo wielu wybitnych polityków, a nawet finansistów wstąpiło do Labour Party.

Konserwatyści i liberali wiedzą w jakim kierunku wiatr wieje i dlatego w ciągu ostatnich dni prasa ich prowadziła szaloną kampanję przeciw nowym wyborom.

Oprócz „Daily Chronicle”, który wypisuje hymny radosne z powodu upadku rządu Mac Donalda niema ani cienia zadowolenia wśród prasy liberalnej, a nawet konserwatywnej.

„Times” w spokojnym i rzeczowym artykule wskazuje, iż Mac Donald nie odkrył jeszcze swych kart i nie wskazał pod jakim hasłem idzie do nowych wyborów.

Przeciwnicy rządu robotniczego nie mają żadnej broń wyborczej w swych rękach i temu przypisać można to wielkie zainteresowanie przyszłym hasłem wyborczym „Labour Party”.

Robotnicy podjęli z zupełnym spokojem rzuconą im przez liberalów i konserwatystów rękawicę i z wielkim optymizmem spoglądają na dalszy rozwój stosunków.

„Daily Herald” pisze: Wczorajsze głosowanie wykazało dobitnie, iż teraz mamy tylko jednego przeciwnika przed sobą — zjednoczonych kapitalistów.

Z jednym wrogiem walka będzie łatwiejsza. Wypowiedzianą nam walkę podejmujemy i jesteśmy pewni swego zwycięstwa.

Mac Donald pozostał nadal krańcowym optymistą i wierzy, że przyszłość należy do robotników. Nie żałuje swych czynów, ani martwi się ze swego upadku. Droga, którą wczoraj odbył z Downing Street do parlamentu nie była dla niego zbyt ciężka, a oczekującym go do późnego wieczora robotnikom przy wyjściu z parlamentu odpowiedział:

„Zwyciężyli nas, lecz jest to zapewne ostatnie ich zwycięstwo. Powrócimy tu zapewne ale silniejsi, a wtedy usłyszycie o naszych czynach”.

Tak, jak ptak do lotu rwie były premier angielski się do czynów.

„Nie chcieliśmy dokazać cudów, oświadczył on w swej ostatniej mowie na konferencji „Labour Party” ale pokładaliśmy nadzieje, że społeczeństwa starego świata wykażą swój nowy duch twórczy.

Nietylko społeczeństwa starego świata zdołał jednak Mac Donald owinać nowym duchem, ale przedewszystkiem potrafił on wskazać społeczeństwu angielskiemu nową drogę życiową i przez to pozyskać sobie jego zaufanie.

Mając już to zaufanie rozpoczyna on nowy okres swej działalności dla dobra swego kraju i całego świata. H. Pas.

Franciszka z Assyżu, studiował rozwój kultury Egiptu, znał doskonale astronomię i dużo czasu poświęcił badaniom geologicznym różnych części swego kraju.

Rozległa wiedza stworzyła zeń typowego „curieux”, jak nazywano we Francji w końcu 17-go stulecia mędrców muzealnych.

Anatol France nie posiadał daru mowy. Podczas gdy dzieła jego zachwycały bajecznym stylem, soczystością metafor i określeń — słowa przezeń wypowiedziane na trybunie nie miały tego uroku, były bezbarwne i nie przekonujące.

Jak odmiennie przedstawia się pisarz francuski na podstawie swych utworów literackich.

Czy to będzie pogański zachwyt na cześć piękna i swobody życia w książce p. t. „Thais” lub rozpoczynająca sławę poetycką France'a „Zbrodnia Sylwestra Bonnard” albo „Bunt aniołów” — w każdej z tych książek znajdujemy piękno bogatego stylu Anatola France'a.

Wojna uczyniła z niego wyłom w duszy poety. Zbrodnia mordowania ludzi, przelewu niewinnej krwi, nie mogła przejść bez echa mimo uszu poety.

Ile przecierpiał ten człowiek na widok krzywdzących niesprawiedliwości, ile męczarni sprawiała mu każda wiadomość z placu boju — świadczy najdosadniej fakt zupełnego odseparowania się od życia publicznego.

Anatol France zamknął się w swym gabinecie i zatkał sobie uszy watą odretwienia.

France był ironistą, ale ironia jego nie gryzła jak ironia Shaw'a — była to raczej skrzywiona maska twarzy, wyrażająca ból i politowanie.

Łączył się w nim pierwiastek surowego krytyka i łagodnego człowieka, artysty i zwykłego przechodnia, symbol cierpkiej ironji i głębokiej litosci.

W jednej z jego książek p. t. „Sur la pierre blanche” autor opisuje jak w ciemnym, wiosenne wieczory na forum Rzymu kilku uczonych francuskich prowadził rozmowę na temat filozoficzny.

W czasie jednej z takich rozmów z nieba spadła na ziemię gwiazda — a wtedy jeden z rozmawiających wyraził się:

„Wiek Nowy” donosi z Bukaresztu, iż rumuńskie oddziały wojskowe zlikwidowały w Bessarabji południowej szereg dywersyjnych band sowieckich, których działalność miała na celu proklamowanie „republik Bessarabskiej” z ustrojem sowieckim.

W związku z powyższymi wypadkami przed sądem stanęło około 50 osób, oskarżonych a usiłowane wywołanie powstania.

W st. ciach, jakie wywiązały się między woj. i nami rządowymi a bandami dywersyjnymi wzięto do niewoli jedenastu członków sztabu jednej z większych band dywersyjnych. Straty oddziałów zbójackich dochodzą do trzystu ludzi.

Wojska rumuńskie straciły jednego oficera i pięciu żołnierzy, rannych czterdziestu pięciu.

Pewne straty ponieśli również Niemcy-kolonizatorzy, którzy przynieśli pomoc wojskom rządowym.

Nad trumną Anatola France'a...

W chwili, gdy Anatol France zamknął na zawsze swe powieki — świat kulturalny stracił jedną z tych gwiazd, które rzadko ukazują się na firmamencie sztuki.

Nad lożem zmarłego pochylają się w niemym smutku głowy tych wszystkich, którzy zrozumieli bolesną stratę jednego z najbardziej zasłużonych przywódców duchowych świata.

W strasznej chwili śmierci, gdy milczenie zastępuje myśl i mowę, uczucie i rozum — wiele zagadek życia staje się prostą, nieskomplikowaną mądrością, którą każdy może łatwo zrozumieć albo wyuczyć własną intuicją.

Jeżeli Anatol France zasklepił się kiedykolwiek w świecie własnych myśli, nie dając nikomu do nich dostępu — dziś, po jego śmierci, życie jego, dzieła, przedwczesna śmierć — wszystko wydaje się nam cicha, rzewna prostota.

Dziś rozumiemy, że France, który tak spokojnie patrzył śmierci w oczy, gdy wydzierała mu ostatnie tchnienie z piersi, przygotowywał się do niej przez całe swe życie, w zacisznym gabinecie Avenue du Bois de Boulogne.

Dziś zdajemy sobie dopiero sprawę z wielu jego dzieł, które tchnęły gorzkim sceptycyzmem Montaigne'a lub Voltaira, napawając czytelnika bezbrzeżnym smutkiem życia doczesnego.

Anatol France był francuzem z krwi i kości, kapał się w słońcu wiedzy, zanurzał się w orzeźwiający winie poezji, a czasem otaczał się mrokiem pesymizmu i cierpiał za tych, którzy nie mieli prawa głosu, by stanąć w obronie sponiewieranej godności ludzkiej.

Umysł jego podobny był do wielkiego muzeum, w którym nagromadziły się niezliczone skarby nauki od początku stworzenia świata do chwili obecnej.

Mieszkanie France'a wypełnione było książkami, różnymi obrazami, w każdym kącie pokoju stały posągi z brązu, na szafie, na stoliku, na oknach rozrzucone były drogocenne unikatki rzeźby, — a wśród tej atmosfery w głębokim, staroświeckim fotelu siedział całymi dniami z głową opartą na dłońiach — Anatol France.

Wiedza jego była uniwersalna, Doskonały znawca filozofji Hegla wczytywał się z rozkoszą w księgi św.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.

Wczoraj o g. 6 wieczorem rozpoczęła się agonja. Śmierć nastąpiła o g. 23 i pół.

Poszczególne pisma szeroko omawiają metamorfozę polityczną, jaką France przeżywał w ostatnich czasach, gdy zbliżył się do komunistów. Gdy jednak komuniści, pomimo upomnień ze wszystkich stron, przeprowadzili ów słynny proces przeciwko socjal-rewolucjonistom i szereg swych towarzyszy skazał na najcięższe kary, bezprawnie, Anatol France zwrócił się przeciwko międzynarodowemu wywołaniu go z partji komunistycznej.

Prez. Republiki Doumergue przesłał wdowie po Anatolu France depesze kondolencyjne, w której wyraża głęboki smutek z powodu śmierci mistrza, którego natchnione dzieło, o najdoskonalszej formie stanowi w oczach świata pomnik literatury francuskiej.

W ostatnie chwile Anatola France'a donoszą następujące szczegóły: Stan nieprzytomności rozpoczął się już w piątek. W chwilach powrotu świadomości chory wymawiał słowo: „Matko”.



SPORT

Przegląd sportowy.

Drugie derby sezonu zakończyły się nieładną sensacją. Drużyna Ł.T.S.G. po nad ciężkiej walce wychodzi z Turystami na remis.

Pomijając samą rolę, o której piszemy na innym miejscu, warto nadmienić, że poziom gry Turystów znacznie się podniósł.

Drużyna gra obecnie doskonale. Przewidzieć narazie kto będzie mistrzem — jest trudno.

Narazie w mistrzostwie prowadzą Turystów mając przytem o jedną grę więcej, niż Ł.T.S.G.

W tym spotkaniu zmierzył się Ł.K.S. z Uniohem, wychodząc z zawodów zwycięsko w stosunku 3:0.

Dla bliższej orientacji podajemy poniżej tabelkę mistrzostw:

Turyści — 6 gier. 9 punkt. Stosunek bramek 17:9.

Ł.T.S.G. — 6 gier. 8 p. 18:8.

Ł.K.S. — 5 g. 7 p. 12:5.

Union — 5 g. 3 p. 6:15.

Sła — 6 g. 1 p. 7:23.

Horoskopy są różne. Najbliższe zwycięstwo Ł.K.S.-u nad Turystami ustali nam mistrza, choć niespodzianki są niewykluczone.

Natomiast przegrana czerwonych wysunę Turystów na szczyt tabeli, z różnicą jednej bramki od pozostałych klubów.

Prócz zawodów mistrzowskich, klasa C kontynuowała finał.

Ł.K.S. III zwyciężyła łatwo Hakoah w dość pokazywanym stosunku. Nagły spadek drużyny Hakoah trudno skonstruować.

W drugim spotkaniu Concordia bije Pogoń (4:0).

Ze spotkań towarzyskich notujemy zaszczytny wynik G.M.S.-u nad Słą. Tu należy zaznaczyć, że G.M.S. jedynie w towarzyskich zawodach z silnymi drużynami gra ambitnie.

W niedzielę Ł.K.S. III zwyciężył Zg. Tow. Sp. w Zgierzu (2:1).

Burza gościła Elektrotechników, zwyciężając tym razem z wielkim trudem.

Sądząc z ostatnich wyników, uzyskiwanych przez drużyny prowincjonalne naszego okręgu, śmiało rzecz można, że sport, zwłaszcza piłka nożna rozwija się na prowincji tywiolowo.

Zainteresowanie footbałem wzrasta z dnia na dzień.

Jest to główna zasługa naszych B i C klasowych drużyn, które często rozgrywają tam zawody.

W mistrzostwie rezerw, Ł.K.S. III jest dotychczas niezwytyczony.

Osiąga już od dłuższego czasu wyniki, których nie powstydziliby się A-klasowe drużyny.

FUTRA L. PINKUS

PIOTRKOWSKA 50. TEL. 12-24.



Turyści—Ł. T. S. G. 2:2 (2:0).

Po zwycięstwie Turystów nad Ł.K.S., oczekiwano z wielkim zainteresowaniem spotkania pretendentów, snując na ten temat najróżnorodniejsze horoskopy.

Drużyna Turystów grała nadzwyczaj ambitnie, z wielkim poświęceniem, chcąc za wszelką cenę zatrzymać palmę pierwszeństwa dla swych barw.

Licznie zebrana publiczność szczerze oklaskiwała fioletowych, grających nadspodziewanie koncertowo (zwłaszcza w I połowie).

Nie długo jednak trwała radość fioletowych, po przerwie bowiem, wyczerpani gracze, mniej już atakują, w przeciwieństwie do Ł.T.S.G., który stale zagraża bramce Turystów.

Na całej linii ataku Ł.T.S.G. wyróżniła się lewa strona, zwłaszcza Pogodziński i Kulawiak, którzy niejednokrotnie swymi przebojami stwarzali b. niebezpieczne chwile pod bramką przeciwnika.

Herbstreich chwilami wykazał dawno niewiedzią u niego grę egoistyczną.

W pomocy niestrudzony Wieliszek, umiejętnie rozdzielał piłki, szedł w krok za krokiem, trzymając w szachu trójkę ataku Turystów.

Natomiast skrajni nieco słabsi, zwłaszcza Hinc.

Piłc w bramce miał małe pole do popisu. Pierwszą bramkę przy lepszym ustawianiu się mógłby może zatrzymać, druga zaś zależy zapisać na karb obrony.

Naogół jednak drużyna Ł.T.S.G. grała znacznie lepiej, niż na poprzednich zawodach.

Napad Turystów również pracował skutecznie; przerw w ofensywie nie było, a to wskutek gry, polegającej na koncentrowaniu pomocy przy linii ataku.

W ataku najlepszy Magin i Kubik St. W linii tej brak Kubika Al. na środku, który grał zamiast chorego Szentcla w obronie, dał się dotkliwie odczuć.

Magin wyróżnił się swymi przebojami, oraz celowymi passingami, drugi precyzyjnymi centrami.

Fiszera na lewym łączniku słaby. Piłki otrzymane z prawej strony puszczał na oślep.

Pomoc na całej linii zadowolnią Koszade obok Frydmana I i II grał koncertowo.

W obronie Kubik Al. lepszy jest od swego kolegi, choć Kahl chwilami dzielnie sekundował. Werbiński w bramce słabszy nieco, niż zwykle.

Sam przebieg gry przedstawia się następująco:

Po rozpoczęciu gry atakują fioletowi i już w 4 m. z ostrego strzela Kubika St. zyskują pierwszą bramkę dla swych barw. Niezrażeni niepowodzeniem białoczarni przeprowadzają ataki, lecz dobrze orientująca się obrona łamie wszelkie zakusy przeciwnika.

W 12 m. po odebraniu piłki Frydman I oddaje ją krótko prawo-skrzydłowemu, ten po przeprowadzeniu do linii kornerowej centruje.

Piłc wybiega, zderza się z obrońcą i pada na ziemię, wypuszczając trzymaną piłkę z rąk.

Zamieszanie pod bramką wykorzystują Turyści i zdobywają następny punkt.

Przegrana Ł.T.S.G. zdawała się już być przypieczętowana. Obydwie drużyny podniecone przez publiczność grały żywo Tempo ostre. Gra przez 10 m. otwarta, poczem Ł.T.S.G. naciera.

W 28 m. krótki pobyt białoczarnych pod bramką przeciwnika. Następują liczne strzały na bramkę, lecz mało celne.

W 2 minuty później znów atak na bramkę. Kulawiak będąc na pozycji spalonej otrzymaną piłkę strzela z dwóch kroków w aut.

Pech! U graczy Ł.T.S.G. objawia się pewne zdenerwowanie.

Linia napadu będąca stale w ofensywie stara się wszelkimi wysiłkami uzyskać goala, lecz nieobliczalne strzały, idą na marne.

W 40min. Koszade lekko skontuzjowa-

ny schodzi z boiska, po chwili jednak wraca.

Przerwa — 2:0 dla Turystów.

Po pauzie już w pierwszych minutach uwidacznia się znaczna przewaga Ł.T.S.G.

W 9 m. Pogodziński, podprowadziwszy piłkę pod samą linię autową, daje ostry strzał na bramkę. Piłkę odbija o poprzeczkę otrzymuje powtórnie Francman. — Strzał jego również odbija się o róg bramki. Następuje wreszcie trzeci strzał Herb streicha, który Werbiński broni napiętką Huragan oklasków.

Był to najpiękniejszy moment zawodów.

W dwie minuty później silny wykop Wildnera na bramkę Francman główkuje w aut.

Przewaga Ł.T.S.G. w całej pełni. — Milde przechodzi do ataku, Wujas do obrony.

Ta zmiana wypadła zgoła na niekorzyść, bowiem Milde, grający obok Herb streicha, również grał egoistycznie i psuł tylko pewne sytuacje.

W 17 m. za faul obrońcu na polu karnym następuje rzut karny, którego Wujas górnym strzałem zamienia na pierwszą bramkę dla swych barw.

Efektowny wypad Hermansa, będącego tuż pod bramką, oddaje śliczną centrę. Magin w chwili strzału zostaje sfalowany, jednak sędzia nie odgwizduje.

Zaznaczyć warto, że faul był na polu karnym.

W 22 m. z kombinacji trójki ataku Ł.T.S.G. strzela Kulawiak drugą bramkę. Odtąd białoczarni grają przeważnie skutecznie ataki, ślicznie odparowywane przez Kubika Al. i Kahla.

Ostateczny wynik 2:2.

Sędziował p. Rettig — słabo.

Rozstrzygnięcia jego były mylne.

Dwa wyraźne faule na polu karnym przeoczył.

Publiczności około 4.000 osób. B. Gr-an.

Walczy o kulturę w sporcie! Należy dbać o estetykę ruchów footballisty.

Sport w naszych czasach stał się nieodzownym elementem rozwoju fizycznego, potrzebą kulturalną mas, rozrywką nie mniej ważną, jak kinematograf lub teatr.

Każdy mecz ściąga na boisko tysiące widzów, obserwujących grę z niezmiernym zacięciem, staczających zagorzałą walkę o miejsce, skąd można byłoby obserwować wszystkich graczy.

Bez względu na to, że objaw szerokiego zainteresowania się sportem, zawiera w sobie pierwiastki chorobliwe, jak np. hazard, tak często stosowany w czasie gry, pobudzanie instynktów brutalnych, ale nie można mu jednocześnie tej roli, jaką odgrywa, kształcąc skarlłowacię, chore, zmizerowane ciało, darząc zdrowiem fizycznym, od którego w pewnej mierze zależy rozwój duchowy człowieka.

Punkt ciężkości znaczenia sportu leży właśnie w tem oddziaływaniu na masy.

Gra na boisku udziela się widzom, kształci ich, ćwiczy i propaguje sport w tej formie w jakiej się przedstawia w czasie gry na boisku.

Wszystko zaś, co wywiera wpływ na masy, co styka się bezpośrednio z publicznością, przyjmującą bezkrytycznie wrażenia wskutek wielkiego zainteresowania się grą i bagatelizowania błędów mniej rzucających się w oczy — wszystko to musi przejść przez alembik krytyki tych, którzy bardziej spokojnie obserwują życie sportowe jakgdyby z pewnego oddalenia.

Przedewszystkiem daje się zauważyć u nas przynajmniej bardzo słabe zainteresowanie się kulturą sportu.

Sport, jako pewien wysiłek twórczy, udoskonalający rozwój fizyczny człowieka posiada jak każdy przejaw naszej woli cechy złe i dobre.

Wyeliminowanie niedomagań w sporcie oraz uwypuklenie cech dodatnich, istotnie twórczych — oto cel wprowadzenia do sportu pierwiastków kulturalnych.

Trudno wyobrazić sobie jakąkolwiek myśl, popartą czynem, która nie udoskonalalaby się idąc w parze z postępem czasu.

Jeżeli idea sportu tak pięknie wprowadzona w życie, ograniczy się do horyzontów okalających dzisiejsze boisko, w takim razie jest to idea niewspółmierne mała w porównaniu z tem, co można byłoby zrobić w tej dziedzinie.

Na kulturę sportu składają się dwa czynniki: udoskonalenie warunków technicznych gry sportowej i estetyka ruchu.

Pierwszy czynnik jest o tyle podrzędniejszy, że pewne subsydia udzielone towarzystwom sportowym zdołają w zupełności zaradzić złemu.

Wystarczy bowiem tylko postarać się o odpowiedni teren, zakupić potrzebne urządzenia techniczne, zbudować przyzwoite lucum dla publiczności — a problem będzie prawie już rozwiązany.

O wiele gorzej rzecz się przedstawia, jeśli chodzi o drugi czynnik rozwoju kultury sportowej.

Estetyki nikt za pieniądze nie kupi.

W ruchach sportowca obok pewnej giętkości i skoordynowanego działania wszystkich mięśni powinno się odczuć formę tak samo jak w tańcu oraz grze ekwilibrystycznej.

Ma to znaczenie propagandystyczne i dydaktyczne, gdyż z jednej strony piękno sportu mogłoby z pewnością przyciągnąć szersze warstwy społeczeństwa, z drugiej strony sport stałby się nauczycielem estetyki ruchu.

Dotychczas bowiem wykonanie ruchów w sporcie było kwestją drugorzędną.

U nas przedewszystkiem posiada wartość ilość goali wbitych przeciwnikowi.

Ale w takim razie sport winien wyrzec się swych szczytnych haseł, powinien zniżyć się do roli najzwyklejszej rozrywki, jak gra w karty, w szachy lub domino.

Sądzę jednak, że stać go na coś więcej. Dr. Emil Reich.

Ł. K. S.—Union 3:0 (1:0).

Zawody powyższych drużyn prowadzone były w ostrym tempie. Żadna ze stron nie wykazała specjalnych umiejętności z wyjątkiem kilku jednostek.

Świetny był jak zwykle Karas. Jego partner Kowalczyk dzielnie mu sekundował.

Fiszera w bramce mało miał roboty; zwłaszcza w pierwszej połowie.

Pomoc Ł.K.S. pod koniec zawodów nieco spuchła.

Skrzydła: Durka i Śledź sprawne. Z trójki ataku najlepiej usposobiony był Lange.

Tyły Unionu mniej pewne niż u przeciwnika.

Bardzo ostrym był Herman II na środku.

Los wygrywa Union i wybiera stronę z wiatrem.

Już w 1 m. czerwoni nie wykorzystują rzutu karnego przez Langego za faul Dregera.

Gra równa.

W 7 m. naruje Fiszera (robinsonada) ostry strzał Szera.

Obustronne ataki nie przynoszą przez pół godziny żadnego wyniku.

Wreszcie w 33 m. ze strzału M. Tera pada pierwsza bramka dla Ł.K.S.

Pięćminutowy pobyt czerwonych na polu Unionu.

Przewaga Ł.K.S.

Do 35 m. gra równa, miejscami prowadzona z przewagą Unionu.

Publiczność niezadowolona z rozstrzygnięć sędziego, stałymi okrzykami wyprowadza go z równowagi.

W 35 m. pada druga bramka strzela na przez Ałaszewskiego z kombinacji trójki ataku.

Wreszcie ostatnia najefektowniejsza bramka pada ze strzału Langego.

Gra do ostatniej chwili prowadzona była w szybkim tempie.

Zawody były typową walką o mistrzostwo. Zastępca.

Fryderyk Chopin.

W 75 rocznicę zgonu nieśmiertelnego muzyka polskiego.

W roku bieżącym przypada 75-letnia rocznica śmierci największego kompozytora polskiego, genialnego twórcy polota, mazurków, Fryderyka Chopina.

Literatura krytyczna i biograficzna o Chopinie obejmuje kilkadziesiąt tomów. Piszą o nim i mówią w dalszym ciągu we wszystkich zakątkach świata, gdzie dotarła i zapanowała nad duszą ludzką sztuka tonów. Tam, gdzie nikt nie wie o Mickiewiczu i Wyspiańskim, gdzie nikomu nie są znane zdobycze polskiego ducha narodowego, tam Chopin swą pieśnią natchnioną wznosił i utrwalił po wieczne czasy sztandar romantyzmu polskiego i zbudował pomnik na chwałę nieznanego rycerza polskiego.

Romantyzm polski powstał na gruzach klęski politycznej i treść swego istnienia wysłał z ran rozdartej i sponiewieranej ojczyzny. Ten moment polityczny stał się nicią przewodnią całej polskiej twórczości romantycznej we wszystkich jej przejawach i formach.

Wzoruąc się na doświadczeniu i metodzie obcych romantyzm polski przejmując od nich tylko szatę zewnętrzną, utkana na kamwie misternych systematów filozoficznych; natomiast korzeniami tkwi w glebie rodzimej i czerpie natchnienia z wielkiej tragedji dziejowej narodu polskiego.

Na twórczość Chopina w jej ujęciu psychologicznym składają się momenty o wybitnym charakterze patriotycznym.

Słabo orientujący się w zawiłych problemach politycznych, Chopin, mieszcząc w sobie Francji przedewszystkiem tęsknił. Snuł marzenia o dalekiej krainie, spowitej w kir żałobny po straconej wolności, przywoływał siłą swego obrazu wizję cichej, szarej wsi polskiej z jej smętnym, jednostajnym krajobrazem i budził w sobie echa dalekiej przeszłości, kiedy wyrostkiem będąc, biegał tu i owdzie, chwytając bystrym swym uchem melodie pieśni ludowych.

Obok motywów smętnych słyszmy jednak w utworach Chopina nagie zmiany nastroju, wybuchy potężnej energii, radosne akordy upojenia, chwały i zwycięstwa. To grają surmy bojowe; zbrojny huk pięknych rycerzy ułani z pod Wiednia i Samosierry zrywają się ze snu wiecznego chwytają za broń, świetnym ściąkiem uderzają na nieprzyjaciela, łamią jego niezliczone szeregi i odbierają wydarty podstępem i przemocą sztandar wolności.

Wizja bojowa, sen o rycerzu polskim stałe nawiedza wielkiego marzyciela i muzyka wojenna przeplata się ustawicznie z cichą pieśnią tęsknoty i smutku. Albowiem żołnierz polski jest unalowanym bohaterem Chopina, zarówno husarz z pod znaku pancernego i zlocistej zbroi jak i prosty ułan - kmiotek, skromny nieznany obrońca ojczyzny.

Oddalony o setki mil od kraju, gdzie rozgrywała się tragedia 31-go roku, czujnie wsłuchany w dalekie echa burzy wojennej, Chopin przeżywał w wyobraźni cały rozwój powstania, zmienne koleje losów wojny, radość zwycięstwa i rozpacz klęski.

Te przeżycia wewnętrzne stały się niewyczerpanym źródłem jego natchnienia. Nie oglądając się na względy natury teoretycznej, nie dbając o metody i reguły, najczęściej improwizował zapartyżony w swą wizję posłuszny tylko głosowi natchnienia.

Naogół praca twórcza składa się niezawiesz z momentów o tak idealnie - czy stym pochodzeniu. Na ciernistej drodze swej twórczości natrafia niejedną artysta na chwile a nawet okresy ciężkiej posuchy, daremnie wyczekując swego kapryśnego gościa - natchnienia. Lecz w tym wypadku przychodzi mu z pomocą wielkich doświadczeń, poparte wiedzą teoretyczną, i mozolny wysiłek myślowy zastępuje wówczas właściwy proces tworczy.

Te kompromisowe uchylecia w kierunku intelektualnym odbijają się jednak fatalnie na twórczości artystycznej. Sztuka nie znosi kłamstwa i wymaga od swych kapłanów nieskazitelnej czystości i bezwzględnej prawdy w ich pracy twórczej. Okrutny zab casu kruszy nielitościwie najmistrzynie ułożone produkcje, spłodzone rutyną i techniką.

Literatura muzyczna obejmuje w dzieła tego gatunku, a i najwięksi twórcy wszystkich czasów nie wolni byli nie kiedy od grzechu kłamstwa.

Całość kompozycji wymaga logicznego powiązania rozmaitych tematów, naturalnej konsekwencji i prostoty, o której rozbijają się największe talenty, to też liczne utwory o genialnym polocie twórczym zdradzają miejscami zimną pustkę, lub rażą fałszem i sztucznością.

Chopin bał się obłudy i cały prawie długoletni dorobek jego pracy twórczej ma charakter improwizacyjny. Mimo wielkiego talentu ograniczył pole swej pracy, poprzestał na fortepianie i nie sięgał po laury muzyki symfonicznej; zachował jednak w każdej niemal swej kreacji krystaliczną czystość prawdy artystycznej. Duch i wysoki stopień odczucia w jego utworach pozostał w całej swej nieprzemijającej wielkości i nie stracił poprzez zmienność czasu nic ze swej siły i świeżości.

A. M.



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj po cenach znizonych dla zrzeczeń zabawna „Redukcja” z pp. Łapińską, Morską, Radowiczową, Magnuszewskim, Mrozińskim i Zniczem.

Reżyserja p. Tatkiewiczza wydobyla ze sztuki maximum wesołości.

Jutro w miejsce zapowiedzianej premjery która została odłożona na przyszły tydzień, dana będzie niezwykle wesoła, ciesząca się niebywałem powodzeniem komedia Bernarda p. t. „Pocalunek” z pp. Starską, Dębiczem, Komornickim, Nowakowskim i Szubertem w rolach głównych.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj we wtorek 14 b. m. po raz 6-ty świetna sztuka Andrei Bissona „Pani X” — grana z ogromnym powodzeniem. W rolach głównych: pp.: Szczepańska (Pani X), Bronowska, Brandtówna, Muszycka, Zielińska, oraz pp.: Bielecki, Bolkowski, Chmurkowski, Górecki, Gałęcki, Niedziałkowski, Puchalski, Zawieyski i inni.

KONCERT HENRI MARTEAU.

Po koncertach Rosenthala i Rubinsteina następuje w czwartek, dnia 16-go października o godz. 8.30 wiecz. trzeci koncert z cyklu „Mistrzowskich koncertów”, na którym wystąpi słynny skrzypek-wirtuoz Henri Marteau, którego fenomenalną grę mieliśmy okazję podziwiać w ubiegłym sezonie. Pan Marteau zaproszony został obecnie do Moskwy na 10 koncertów. Program czwartkowego koncertu przedstawia się nader imponująco, a mianowicie: odegrana zostanie Sonata op. 9 Karola Szymanowskiego (pierwsze wykonanie w Łodzi), koncert skrzypcowy A-moll Dvoraka, Czajkowskiego: Serenada melancolique oraz Saint-Saens: Introduction et Rondo caproccioso. Przy fortepianie zasiądzie świetny pianista dr. Edward Steinberger z Berlina.

Niedziela w Filharmonji.

Poranek ludowy — koncert popołudniowy poświęcony pamięci Chopina.

Koncerty popularne, urządzone corocznie przez orkiestrę łódzką w niedzielę, cieszyły się w ubiegłych sezonach znacznym powodzeniem i otoczone były szczególną opieką zarządu L.O.F.

W zrozumieniu olbrzymiej roli, jaką muzyka odgrywa w rozwoju kulturalnym ludzkości, kierownicy naszej orkiestry symfonicznej, przeznaczając poranki niedzielne dla szerokiej mas publiczności, a w szczególności dla młodzieży szkolnej, zwrócili baczną uwagę przedewszystkiem na programy tych koncertów.

Pierwszy w tym sezonie poranek niedzielny, poświęcony twórczości kompozytorów polskich, zarówno pod względem doborowego programu (Chopin, Moniuszko, Noskowski, Stojowski), jak i bardzo starannego wykonania, zasługuje na szczególne wyróżnienie.

Niestety, sala świeciła pustkami.

Przyczyna polega prawdopodobnie na tem, iż niedoceniane jest znaczenie reklamy i zaniedbana sprawa propagandy wśród publiczności, w pierwszym rzędzie, o ile mowa o porankach niedzielnych, wśród młodzieży szkolnej.

Kierownicy szkół naszych mogliby powagą swego autorytetu wzbudzić zainteresowanie młodzieży dla koncertów niedzielnych i tem nietylko oddaliby wielką przysługę borykającej się z trudnościami finansowymi instytucji kulturalnej, ale, co ważniejsze, pozyskaliby w muzyce najlepszego sprzymierzeńca w odpowiedzialnej pracy wychowawczej i pedagogicznej.

Koncert popołudniowy, poświęcony pamięci Chopina, z okazji 75-letniej rocznicy śmierci kompozytora, również nie osiągnął tak licznej publiczności, jakby tego oczekiwać należało.

Mimo to jednak koncert przybrał charakter uroczystej akademji i nieliczne gro no obecnych słuchało w skupieniu przemowy p. Jellenty o życiu i twórczości Chopina, jak również produkcji muzycznych w wykonaniu p. Polińskiej-Lewickiej, prof. Melcera, Stanisława Frydberga oraz dyr. Rydera.

P. Polińska, aczkolwiek trochę niedysponowana, śpiewała pieśni Chopina z wdziękiem i smakiem artystycznym. Prof. Melcer grał z właściwą sobie szlachetną prostotą szereg utworów Chopina, a w „Marszu żałobnym” z sonaty b-moll osiągnął szczyt wyrazu artystycznego.

Miłą niespodzianką był p. Frydberg, przedewszystkiem dlatego, że afisze nie zapowiedziały jego występu, powtóre, że grał znacznie lepiej niż zazwyczaj. Wykonane przez znakomitego skrzypka dwa nokturny Chopina imponowały zarówno czystością i szlachetnością, jak i pełnią brzmienia.

Akompanjował jak zwykle bez zarzutu dyr. Ryder. Zast.

Prochy Sienkiewicza wracają do Polski.

Jugosławia przygotowuje wielką uroczystość żałobną

Belgrad, 13 października.

Rząd jugosłowiański zwrócił się do poselstwa polskiego w Belgradzie z prośbą o udział w komitecie sprowadzenia zwłok Sienkiewicza. — Rząd jugosłowiański proponuje przewiezienie zwłok przez Lublunę, gdzie zwłoki zatrzymałyby się kilka godzin. W tym czasie odbyłaby się uroczysta msza i obchody, poświęcone pamięci największego pisarza Polski.

Na spotkanie zwłok do Lublany wyjechałby minister oświaty Koroszec, a równocześnie odbyłyby się uroczyste msze żałobne w Belgradzie i Zagrzebiu. Rząd jugosłowiański wyraża przekonanie iż przewiezienie zwłok Sienkiewicza przez Jugosławję byłoby okazją do wielkiej manifestacji na rzecz Polski. W razie aprobaty tego planu wagon ze zwłokami jechałby przez „unel” Symplonski, Włochy, Jugosławję, Austrię i Czechy.

W amerykańskim hotelu.

Każdy gość ma do swej dyspozycji: fryzjera, lekarza, dentystę, aptekę, krawca, pralnię, kwiaciarnię, kasę biletową i radjostację.

Leży przedemną egzemplarz gazety amerykańskiej „Drake a Day”.

Jest to tygodnik, wydawany w Chicago i poświęcony sprawom hotelowym w Ameryce.

Zawiera listę osób z najważniejszych hoteli w Chicago, szereg wywiadów z najślawniejszymi gośćmi hotelowymi oraz artykuły o znakomitych gościach zagranicznych.

Treść numeru urozmaicona jest fotografiami i ilustracjami.

„Drake a Day” — u nas, w Europie pisma takiego jeszcze niemamy — leży na stoliku w każdym pokoju hotelowym w Chicago.

Z pisma tego dowiadujemy się, że w każdym hotelu amerykańskim jest do użytku publiczności zakład fryzjerski, lecznica, zakład dentystyczny, apteka domowa, zakład krawiecki, pralnia, kwiaciarnia, kasa biletowa kolejowych i radjostacja.

Specjalny lokal poświęcony jest dla dam, gdzie każda kobieta może się elegancko ubrać, uczesać i wyczyścić paznokcie.

Co do czyszczenia butów istnieje w Ameryce pewien dziwny przesąd.

Amerykane uważają, że jest to czynność nie godna rąk człowieka uczciwego. Nikt nie chce w Ameryce czyścić butów.

Znaleźli się jednak ludzie, którzy wykorzystali tę konjunkturę i zgodzili się w hotelach czyścić gościom buty za swą opłatą.

Są to murzyni, którzy siedzą cały dzień w marmurowych salach i przy pomocy tajemniczych środków nadają buci kom przy czyszczeniu nadzwyczajny połysk.

Komfort amerykańskiego hotelu wprawia w zdumienie Europejczyków.

Na pierwszy jednak rzut oka gość europejski dziwi się, że w pokoju niema wcale dzwoniów,

W hotelu amerykańskim nie dzwoni się po służbę.

Każdy gość ma w swym pokoju aparat telefoniczny i dzwoni do stacji hotelowej która łączy go z odpowiednim referatem zależnie od życzeń.

Obok każdego pokoju hotelowego jest mała łazienka, w której rozwieszono są czyste ręczniki i prześcieradła w nie ograniczonej ilości.

W szufladce stolika przygotowany jest papier do listów, koperty i znaczki pocztowe, pełne pudelko sztalówek, tuzin obładek, kałamarz z atramentem i blankiety do depesz.

Są to oczywiście drobnostki, nie znaczące szczegółów, ale ponieważ w największych hotelach europejskich trzeba nieraz godzinę dzwonić po pióro i kałamarz — warto dać kilka przykładów o wygodach amerykańskich.

Ponieważ cała Ameryka da się przyrównać do składnie funkcjonującej maszyny, dlatego też hotel amerykański wy daje się częścią ogólnej mechanizacji.

Przybyciu — a pokój będzie z pewnością przygotowany i bagaż z dworca do hotelu.

Gdy się przyjeżdża do hotelu w Ameryce, wystarczy na kilka dni przedtem zawiadomić właściciela hotelu o swym

przedostanie się w najlepszym porządku bez wiedzy właściciela.

W hotelu amerykańskim jest specjalna sala do tańców, orkiestra symfoniczna, teatr i kinematograf.

Nie zapomniano również o sporcie.

Latem w przyległych ogrodach goście grają w tenisa, uczą się pływania w specjalnie przygotowanych basenach, grają w foot - bal na placu.

Najpiękniejszy basen widziałem w hotelu „Ambassador” w Los-Angeles, Amerykanie kąpią się w ubranju. Noszą jedwabne dessous, białe pantofelki i cienkie pończoszki.

Służba hotelowa w Ameryce niezna zupełnie napiwków.

W niektórych nawet częściach kraju pobieranie napiwków jest prawnie zakazane.

Troskliwość o życie towarzyskie w hotelu posunięte jest do tego stopnia, że specjalnie zaangażowano ludzi, którzy pośredniczą przy zapoznawaniu się nowych gości hotelowych.

O rozmiarach amerykańskiego hotelu świadczy fakt, że najmniejszy hotel w Chicago może zmieścić tysiąc osób, przy czem każdy gość ma zapewniony komfort.

R. L.

Wiadomości bieżące.

PAŹDZIERNIK

14

WTOREK

Dziś: Kalksta P.
Jutro: Teresy P.Wschód słońca o g. 6.06
Zachód o g. 4.43
Wsch. księżycy o g. 5.17 pp.
Zachód o g. 2.58 pn.
Długość dnia 11.03
Ubyło dnia g. 5.23

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

31 (II serji) posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 16 października hb., o godz. 7 i pół wieczorem punktualnie, w sali posiedzeń rady miejskiej, przy ul. Pomorskiej nr. 16.

WYNIK KWESTY NA RZECZ STRAŻA KÓW-INWALIDÓW.

Łódzka straż ogniowa ochotnicza w dniu 28 września rb. z kwesty na zasilenie kasy inwalidów - strażaków, do dnia 13 bm. zebrała:

z kwesty ulicznej 14,022,91 zł.
z zebranych ofiar na listy 11,342,84 zł.

ogółem 25,365,75 zł.
wydatkowano na zakup znaczków, szpilek itp. 290,50 zł.

pozostało 25,075,25 zł.
która to pozostałość została podzielona, jak następuje:

Kasa inwalidów otrzymuje 16,075,25 zł.
Łódzki wojewódzki związek straży pożarnych 6,000,00 zł.
Główny związek straży poż. Rzeczplitej Polski 3,000,00 zł.

ogółem 25,075,25 zł.

Posiedzenia komisji radzieckich. We wtorek, dnia 14 bm., o godz. 7 i pół w. w lokalu rady miejskiej odbędzie się posiedzenie radzieckiej komisji skarbowo-budżetowej.

Na porządku dziennym między innymi następujące sprawy: subsydjum dla Gruzińskiego Czerwonego Krzyża; zasiłki na budowę szkół; opłaty w miejskich zakładach kąpielowych; stypendjum dla młodzieży krajowych szkół akademickich wystąpienie do rządu i sejmu o zezwolenie magistratowi m. Łodzi na pobór podatku od prądu elektrycznego i gazu, zużywanego do celów oświetlenia, — oraz szereg innych kwestji finansowo - budżetowych.

W środę, dnia 15 bm., o godzinie 7 wieczorem odbędzie się posiedzenie radzieckiej komisji do spraw ogólnych z następującym porządkiem dziennym:

1) sprawa przyznania magistratowi prawa zajmowania lokali dłużej niż kwartał próżno stojących; 2) sprawa wybudowania miejskiego domu noclegowego; 3) sprawa regulacji ulic: a) Nowo Senatorskiej, Sienkiewicza, Srebrzyńskiej i Nowej.

Posiedzenie zarządu obwodowego funduszu bezrobocia. Jutro o godzinie 5-iej po południu w magistracie odbędzie się posiedzenie zarządu obwodowego funduszu bezrobocia.

Na posiedzeniu będą rozpatrywane zażalenia delegacji robotniczej z terenów nieobjętych ustawą o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Sprawy te zostaną odesłane dla decyzji do ministerstwa pracy i opieki społecznej.

Szkola dla dzieci niedorozwiniętych. Komisja powszechnego nauczania przystąpiła do zorganizowania w północnej dzielnicy miasta szkoły dla dzieci upośledzonych umysłowo. Szkoła ta w krótkim czasie zostanie otwarta przy ulicy Zawicy 22. W ten sposób liczba tego rodzaju szkół zostanie powiększona do 3-ich, a dotkliwy brak takiej instytucji, odczuwany w dzielnicy północnej, zostanie usunięty.

Sądy dzielnicowe komisji powszechnego nauczania. Sądy dzielnicowe komisji powszechnego nauczania przystąpiły już do rozpatrywania spraw o niedopełnienie obowiązku szkolnego.

Wobec tego wskazaniem jest, aby wszyscy opieszali niezwłocznie wypełnili obowiązek szkolny, gdyż przeciwko winnym komisja powszechnego nauczania stosować będzie najwyższy wymiar kary.

Zaznaczyć wypada, że za nieposyłanie dziecka do szkoły bez usprawiedliwionych powodów grozi każdorazowo kara grzywny do 40 zł. lub 2 dni aresztu. Ukrywanie zaś dziecka przed zapisaniem do szkoły, karane będzie w myśl art. 41 dekretu o obowiązku szkolnym do 100 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

Półkolonje letnie w roku 1924. Według danych, zebranych przez wydział opieki społecznej, w ciągu mies. lipca rb. (28 dni) z półkolonji letnich, urządzonych przez magistrat w parku 3 maja korzystało ogółem 520,19 dzieci (chrześcijan i żydów). Opieka nad dziećmi powierzona była 25 higienistkom.

Dzieci otrzymały na półkolonjach 3 razy dziennie posiłek (śniadanie, obiad i podwieczorek).

Wydatki na prowadzenie półkolonji w lipcu wyniosły zł. 22,977,81 gr.

Przeciętny koszt dzienny utrzymania dziecka na półkolonjach w lipcu wyniósł zł. 44,17.

W sierpniu rb. (23 dni) korzystało z półkolonji letnich ogółem 39,093 dzieci. Opiekę nad dziećmi sprawowało 25 higienistek.

Dzieciom wydawano posiłek 3 razy dziennie. Wydatki na prowadzenie półkolonji w sierpniu rb. wyniosły zł. 20 tys. 799,77 gr. Przeciętny koszt dzienny utrzymania dziecka na półkolonjach letnich w sierpniu wyniósł zł. 55 gr. 76.

Ogółem na prowadzenie półkolonji wydano z funduszy miejskich zł. 43,777,58.

Poradnia zawodowa dla młodzieży szkolnej. Dni 15 października w lokalu wydziału oświaty i kultury odbędzie się konferencja w sprawie powstającej przy miejskiej pracowni psychologicznej poradni zawodowej dla młodzieży szkolnej.

Odpowiedni referat o celach i zadaniach takiej instytucji wygłosi kierowniczka miejskiej pracowni psychologicznej, dr. Ludwika Karpińska - Kopczyńska.

Miejskie szkolnictwo wieczorne. W ubiegły piątek pod przewodnictwem p. ławnika wydziału oświaty i kultury Fr. Kruzkowskiego odbyło się posiedzenie zarządu miejskich kursów wieczornych, na którym po dyskusji przyjęto opracowany regulamin dla wizytatorów miejskich szkół wieczornych. Poza tem załatwiono szereg spraw natury bieżącej.

Z Kasy chorych. We wtorek, dnia 14 b. m. o godz. 6.30 wieczorem w lokalu kasy chorych przy ul. Wólczańskiej nr. 225 odbędzie się posiedzenie zarządu kasy chorych. p.

Wybrukowanie ulic. Na posiedzeniu w dn. 10 bm. magistrat postanowił wybrukować kostką granitową zbieg ulic: Piotrkowskiej, Narutowicza i Zielonej. Bruk granitowy ułożony będzie w ten sposób, aby objąć nim skrzyżowanie szyn tramwajowych na ul. Piotrkowskiej i Narutowicza. Spoiny bruku zostaną zalane gutowcem.

Echa zatargu w tramwajach. Jak już donosiliśmy, dyrekcja K. E. Ł. na ostatniej konferencji z przedstawicielami związku pracowników obiecała przyjść im z pomocą przy pomocy pewnego ekwiwalentu, obliczonego z obrotu.

W związku z tem wczoraj wyjechali do Warszawy pp. Wróblewski, naczelnik ruchu i prezes związku pracowników tramwajowych p. Pilecki, którzy na miejscu zapoznają się z systemem tych wypłat w Warszawie i po ich powrocie odbędzie się w dyrekcji konferencja, na której sprawa ta ostatecznie zdecydowana zostanie. b.

Zebrań dyskusyjne P. O. W. W czwartek, dnia 16 b. m. o godz. 8-iej wiecz. odbędzie się w lokalu przy ul. Andrzeja 12 (3 p. poprz. of.) zebranie dyskusyjne Polskiej Organizacji Wolności dla członków i sympatyków z referatem na temat: „Kresy Wschodnie”.

Na pociechę palaczom. Ze sfer miarodajnych dowiadujemy się, iż wydane zostało fabrykom tytoniowym zarządzenie, by zwiększono produkcję o sto procent.

Kronika policyjna.

OBLANA SMOŁA.

Jak nas informują nieszczęśliwa ofiara zazdrości małżeńskiej Aniela P., została oblana smołą nie w mieszkaniu dozorczy, lecz w bramie domu przy ul. Zawadzkiej nr. 20.

TAJEMNICZY TOPIELEC.

Przed kilku dniami donosiliśmy o tajemniczym zniknięciu niejakiego Stanisława Polnińskiego, zam. przy ul. Kilińskiego 16.

Dzięki poszukiwaniom policji wydobyto zwłoki zaginionego ze stawu Styllera przy ulicy Cegielskiej 60.

W sprawie tej urząd śledczy prowadzi dalsze dochodzenie. b.

Rodzinie przedwczesnie zmarłej koleżanki naszej

Ewy Mozesówny

wyrazy głębokiego współczucia składają:

Absolwentki szk. p. Gchadowej
z r. 1924.Magistrat nie wypłaca zaległych zasiłków,
aczkolwiek biuletyn magistracki zapowiada ich wypłatę

Jak już donosiliśmy, na konferencji jaka odbyła się przy współudziale delegata ministerstwa pracy p. Roznowskiego, postanowiono, iż od dnia wczorajszego magistrat przystąpi do wypłaty zaległości niezależnie od wypłat za okres bieżący i na ten cel magistrat otrzymał już większą sumę pieniędzy.

Jednakże, gdy wczoraj bezrobotni zgłosili się do biur wypłat, oświadczone im, że z polecenia magistratu otrzymają jedynie część zaległości, a nie zapomogi za okres bieżący.

Bezrobotni zaprotestowali przeciwko naruszeniu uchwał konferencji w województwie i udali się gromadnie do okręgowej komisji związków zawodowych. Wobec tego p. Łatkowski udał się do inspektora Wróblewskiego i zażądał, by magistrat natychmiast przystąpił do wypłaty zapomóg.

W odpowiedzi p. Wróblewski oświadczył, że porozumiał się z wiceprezydentem Groszkowskim i ten oznajmił, że dokonanie tych wypłat jest technicznie trudne do wykonania. Ponieważ takie postanowienie sprawy nie zgadza się z postanowieniem specjalnego delegata ministerstwa, więc w sprawie tej porozumie się z głównym funduszem bezrobocia w Warszawie.

W końcu rozmowy p. Łatkowski domagał się reorganizacji systemu wypłat gdyż dotychczasowy był synonimem niedołęstwa i biurokratyzmu. b.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że we wtorek, dnia 14 b. m., będzie uskuteczniona wypłata 7, 8, 9, 10 i 11 rat zasiłku za czas od 1 września do 8 października 1924 r. bezrobotnym, posiadającym karty rejestracyjne za nr. nr. od 501 do 750.

Do otrzymania wszystkich wymienionych rat zasiłku posiadają prawo tylko ci bezrobotni, którzy utracili pracę przed 20 sierpnia b. r.; ci, którzy utracili pracę po tym terminie, mają prawo do tylu rat zasiłku mniej, o ile tygodni później od dnia 20 sierpnia r. b. utracili pracę, przy czym jeśli bezrobotni przy zwolnieniu otrzymali urlop płatny, to czas urlopu li-

czy się za czas przepracowany. O ile w końcu bezrobotny otrzymuje już zasiłek z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby, traci tem samem prawo do zasiłku z tytułu doraźnej pomocy dla bezrobotnych.

Wypłata odbywać się będzie w godzinach od 9 rano do 4 popołudniu w następujących biurach:

I biuro wypłat, ul. Ogrodowa 28, nowo-wybudowana szkoła Tow. Akc. I. K. Poznański;

II biuro wypłat, ul. Ogrodowa 28, nowo-wybudowana szkoła Tow. Akc. I. K. Poznański;

III biuro wypłat, Helenów;

IV biuro wypłat, ul. Rokicińska 58, I p., dom Widzewskiej Man. Baw.;

V biuro wypłat, Wodny Rynek, róg ul. Rokicińskiej;

VI biuro wypłat, ul. Pańska 106, fabr. K. Eiserta;

VII biuro wypłat, ul. Piramowicza 5, prawa oficyna, II p.;

VIII biuro wypłat, ul. Kilińskiego 222, fabryka Ossera;

IX biuro wypłat, ul. Wólczańska 253;

X biuro wypłat, ul. Wólczańska 253.

W celu umożliwienia magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowane, aby zgłaszały się po ich odbiór z takim wyliczeniem, żeby bezrobotni, posiadający pierwsze kolejne numery, przybywali o godz. 9 rano, środkowe numery — około 12 w południe, końcowe zaś numery — około 2 popoł.

Podkreśla się, że wypłaty odbywać się będą podług numerów kart rejestracyjnych, posiadanych przez bezrobotnych, którym w danym dniu wyznaczono wypłatę zasiłku, nie zaś podług kolejności przybycia; przybywanie przeto za wcześnie powoduje tworzenie się ogonków, przybywanie zaś po terminie uniemożliwia sprawność wypłaty.

Każdy bezrobotny otrzyma zapomogę w tem biurze, którego liczba znajduje się na jego karcie rejestracyjnej, po okazaniu dowodu, stwierdzającego tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport, legitymacja związkowa i t. p.), książeczki obrachunkowej oraz karty rejestracyjnej.

W Łodzi utworzony będzie urząd pocztowo-celny.

Tymczasem jednak niema odpowiedniego lokalu.

Z powodu zażaleń obywateli łódzkich na brak urzędu pocztowo-celnego w Łodzi, wyjechał do Warszawy dyrektor urzędu pocztowego p. Płóciennik, który w sprawie tej odbył konferencję z generalnym dyrektorem poczty i telegrafów p. Hajmanem.

P. Płóciennik wskazał, że Łódź, która jest największym miastem przemysłowym w Polsce nie posiada dotychczas urzędu pocztowo-celnego, a zagraniczne

towary wysyłane są do oclenia do Warszawy, co powoduje znaczne opóźnienia i hamuje rozwój handlowy.

Po zapoznaniu się z tą sprawą p. Hajman przychylił się do wywodów dyrektora Płóciennika i oświadczył, że wyasygnowane zostaną fundusze na urządzenie w Łodzi urzędu celnego, o ile znajdzie się lokal o powierzchni 400 do 500 metr. kwadratowych. (b)

Nos dla tabakiera, czy tabakiera dla nosa.

Monopol chce zmusić ludność do palenia papierosów bezustnikowych.

W dniu wczorajszym urzędnicy akcyzy odbierali w hurtowniach rejonowych spisy detalistów tytoniowych, którzy w ciągu 3-ich dni nie odebrali wyznaczonych im przydziałów.

W myśl zarządzenia władz skarbowych detalistom tym odebrana została koncesja na prawo handlu wyrobami tytoniowymi.

Detailistów, którzy wyznaczonych przy-

działów nie odebrali jest bardzo dużo i z przydziałów nie korzystali oni dlatego, iż musieli wiazać większą ilość papierosów bez ustników, a z ustnikami jedynie takie gatunki, których w Łodzi nikt nie pali.

Okazuje się więc, że mimo zapewnień nia monopolu tutejszego detalistom nie przydzielono papierosów używanych przez ludność miejscową. b.

Woda w Pilicy jest zdrowa.

Echa wodociągowego exposé p. Wojewódzkiego na zebraniu „Pracy“.

Referat finansowy magistratu nadsyła następujące sprostowanie.

W nr. 278 „Republiki“ pt. „Lane czy walcowane rury kanalizacyjne“ ukazało się sprawozdanie BIP'a z zebrania delegatów związku „Praca“, na którym m. in. przemawiał w sprawie kanalizacyjnej p. wiceprezydent miasta, inż. Wojewódzki. Sprawozdanie to, nie jest ściśle, wymaga sprostowania.

Referent nie mówił bynajmniej, że urządzenia kanalizacyjne nie powinny ulegać zepsuciu w ciągu 100 lat; tego rodzaju nie mówiące określenia używane nie były, była natomiast mowa o tem, że urządzenia wodociągowe - kana-

lizacyjne powinny być zbudowane w sposób solidny i trwały.

Referent nie mówił również, że już od 30 lat nie było wypadku, aby rury lane pękały; przeciwnie — referent podkreślał, że rury lane często pękają, i na dowód tego przytoczył właśnie dane, uzyskane w Pradze czeskiej.

Wysłane z palca jest również twierdzenie sprawozdawcy, jakoby „woda w Pilicy była niezdrowa. Projekt urządzeń wodociągowych przesłany został przez magistrat do ministerstwa robót publicznych, celem zatwierdzenia — i do tej pory niema jeszcze żadnej decyzji ministerstwa, ani też jego rzekomej opinii, że „w Pilicy woda jest niezdrowa“.

Tajemnica lokalu szkolnego w elektrowni.

Magistrat ofiarowuje samowolnie 2 lokale i 1,600 zł.

Na jednym z ostatnich posiedzeń rady miejskiej radny Andrzejak zainterpelował magistrat w sprawie wyrzucenia szkoły z lokalu zajmowanego przez nią na terenie elektrowni, przyczem sprawę tę skierowano dla zbadania do komisji.

Otóż na ostatnim posiedzeniu komisji kontraktowej wpłynęła propozycja elektrowni, aby magistrat dał elektrowni inne dwa lokale po 2 pokoje, wówczas

owa szkoła otrzyma pomieszczenie. Tymczasem komisja kontraktowa otrzymała uchwałę magistratu, aby prócz owych dwóch lokali, wyasygnować do elektrowni jeszcze 1600 zł.

Sprawa ta wywołała niezwykłą konsternację wśród członków komisji i uchwałę tę odwołano z powrotem, gdyż nie leży ona w jego kompetencji. (b)

Nad czem obradować będą w czwartek „ojcowie“ miasta.

I. Komunikaty.

II. Sprawozdania komisji radzieckich.

a) Komisji pracy w przedmiocie pracy służbowej dla pracowników zarządu m. Łodzi, ref. r. Fieffer — dyskusja szczegółowa.

b) Komisji do spraw ogólnych w przedmiocie:

1. zaopatrzenie w mieszkania ludności nieurzędniczej, ref. r. Holenderski.

2. przyznanie magistratowi m. Łodzi prawa zajmowania lokali dłużej niż kwartał próżno stojących, oraz nakazania właścicielom domów zniszczonych i niezabudowanych, by uczynili je przydatnymi do użytku;

3. umieszczenie dzieci w szkołach powszechnych, w zależności od miejsca zamieszkiwania, ref. r. Knorr;

4. wybudowanie miejskiego domu noclegowego;

c) Komisji skarbowo-budżetowej w przedmiocie:

1. pobierania na rzecz m. Łodzi opłaty kanałowej, ref. r. Fiedler.

2. budżetu miejskiej łaźni ludowej, ref. r. Zubert;

3. przyznanie Gruzickiemu Czerwonemu Krzyżowi jednorazowej subwencji z funduszy miejskich;

4. poczynienia pewnych zmian w budżecie rady miejskiej, ref. r. Turski.

5. ustalenia opłat w miejskich zakładach kąpielowych;

6. nabycie 2 polarymetrów dla szpitali miejskich, ref. r. Zubert;

7. nabycie aparatu dla operacji klatki piersiowej, ref. r. Zubert;

8. poczynienia pewnych zmian w budżecie (brutto) zarządu miejskiego na rok adm. 1924, ref. r. Turski;

9. poczynienie pewnych zmian w poszczególnych pozycjach budżetu (brutto) zarządu miejskiego na rok adm. 1924, dot. wydatków na budowę gmachów szkolnych, ref. r. Turski;

10. podwyższenia poszczególnych pozycji w budżecie zarządu miejskiego na rok adm. 1924 w dz. V — wydz. budownictwa, ref. r. Turski.

Z sądu handlowego.

Upadłość firmy „Manufaktura pluszowa Mozes H. Grawe“

Na ostatnim swem posiedzeniu sąd handlowy rozpatrywał sprawę ogłoszenia upadłości fabryki pluszu pod firmą „Manufaktura Mozes H. Grawe“. Prośba o ogłoszenie upadłości została wniesiona przez pełnomocnika wierzycieli, mecenas Abramskiego.

Na rozprawie rzecznik wierzycieli po parł swój wniosek; Firma Mozes H. Grawe wystawiała swe weksle z podpisem kasjera Siemiątyckiego, Kasjer firmy był krewnym jej właścicieli.

Puściwszy olbrzymią ilość weksli w obieg firma zaprzestała wypłat. Przedstawiciel „Manufaktury pluszowej“ stale obiecywał swym wierzycielom, że zapłaci im wszystko, ale obietnic swych nie spełnił.

Lokal firmy został odstąpiony urzędowi skarbowemu, a cały towar, znajdujący się na składzie — został wywieziony.

Firma zawiesiła wypłaty, co według kodeksu handlowego jest podstawą ogłoszenia upadłości przez sąd.

Niewypłacalność została stwierdzona licznymi protestami wekslowymi, klauzulami egzekucyjnymi oraz szeregiem nalepionych na ruchomościach firmy pieczętek komornika, który zgłaszał się do firmy po zapłatę, ale — bezskutecznie.

Ponieważ właściciele „Manufaktury pluszowej“ twierdzili w swoim czasie, że są małoletni i dlatego nie mogą ponosić pełnej odpowiedzialności, pełnomocnik wierzycieli oświadcza, że wszyscy ci właściciele są obecnie już pełnoletni i dlatego mogą ponieść pełną odpowiedzialność zarówno według prawa wekslowego jak i upadłościowego.

Mecenas Abramski prosi sąd o zastosowanie przymusu osobistego przez osadzenie w areszcie dla dłużników jedynie względem Herberta Grawego, głównego prokurenta i jednego z współwłaścicieli firmy, będącego sprężyną całego interesu.

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik Manufaktury pluszowej, Mozes

H. Grawe, mecenas Goldring, prosi o nieogłoszenie upadłości.

Firma „Mozes H. Grawe“, jak i wiele innych poważnych firm, zastała zachwiana z powodu stosunków pieniężnych ze swymi wierzycielami, którzy trudnili się wypożyczaniem gotówki.

Brali oni 15 procent miesięcznie, a nieraz procent dochodził nawet do 18. Wykorzystywali trudne położenie swych dłużników, którym gotówka była niezbędna.

Stwierdzić to mogą świadkowie.

Właściwie wszystkie długi zostały przez „Manufakturę pluszową“ spłacone jedynie nie zapłacono wygórowanych procentów. Ponieważ wierzyciele nie trudnili się handlem, a wypożyczeniem gotówki, żądanie zapłaty powinno się opierać nie na skardze z tytułu handlu, lecz pożyczki i podlegać winna nie kodeksowi handlowemu, lecz — cywilnemu.

W konkluzji pełnomocnik „Manufaktury pluszowej“ prosi o odroczenie sprawy, aby móc przedstawić sądowi dowody, że firma zbyt późno dowiedziała się o groźbie ogłoszenia upadłości i dlatego nie zdążyła ułożyć się z wierzycielami.

Pełnomocnik wierzycieli oświadcza, że przeciwnik jego nie przyniósł żadnych konkretnych dowodów pisemnych i nawet powoływanie się na świadków jest bardzo ogólnikowe.

Prawo wyraźnie stwierdza, że w razie zawieszenia wypłat następuje ogłoszenie upadłości.

Sąd może jednak nie ogłaszać upadłości, gdy dłużnik przedstawi jakichś poważnych dowodów, usprawiedliwiających nieuregulowanie w czasie zobowiązań. W tym wypadku żadne poważniejsze dowody nie zostały przedstawione, więc sąd nie powinien zwlekać z ogłoszeniem upadłości.

Jak już wiemy, sąd przychylił się do wniosku pełnomocnika wierzycieli i ogłosił upadłość firmy „Manufaktura pluszowa“ Mozes H. Grawe. I. C.

Krwawy dramat małżeński w Warszawie.

Zazdrosny mąż usiłował zamordować śpiącą żonę — potem sam zażył truciznę.

Z Warszawy donoszą nam:

Wczoraj wczesnym rankiem mieszkańcy okolic Grzybowa porwali, ze snu wieść o potwornej zbrodni dokonanej w domu nr. 20 przy ul. Grzybowskiej.

Już o godzinie 7-ej rano do domu tego przybyła policja i ustaliła przebieg krwawego dramatu małżeńskiego, jaki się tam rozegrał w małym mieszkanku dozorczy, 45-letniego Piotra Chodowskiego.

Dwadzieścia lat żył on z żoną swą 40-letnią Rozalją — przed kilku miesiącami stosunki dobre zmieniły się nagle.

Chodowski powziął podejrzenie, że żona go zdradza.

Podejrzenie to oparł prawdopodobnie na jakichś plotkach. Mimo zaprzeczeń ze strony oskarżonej, zamęczał ją odtąd scenami zazdrości.

Trzy miesiące temu po raz pierwszy rzucił groźbę: — Zabiję siebie i twoją żonę!

Odtąd jak szalenięc tą straszną zapowiedź powtarzał, raz nawet już nóż ostrzył o garnek, krzycząc, że nim zamorduje „niewierną“.

Wczoraj rano, gdy Chodowska spała jeszcze wraz ze swą najmłodszą córeczką Wandą, a syn Mieczysław zamiatł podwórze, Chodowski wyciągnął z kąta pogrzebacza zadał pierwsze dwa ciosy żonie i dziecku.

Trysnęła krew. Nieszczęśliwa kobieta ujrawszy potwora, zdołała resztkami sił chwycić go za rękę w chwili, gdy wznosił już żelazny pret, aby po raz wtóry zadać śmiertelny już pewno cios ramionemu dziecku.

Na krzyk nadbiegli z podwórza syn Mieczysław, Ojciec-morderca rzucił wtedy w niego okrwawiony pogrzebacz szybko doskoczył do stojącej opodal szafki, chwycił jakąś bu teleczkę i wypił jej zawartość. Był to kwas solny.

Upadł na zbroczonej krwią podłodze. Wezwano Pogotowie. Lekarz opatrzył dwie głębokie rany na głowie Chodowskiej i jedną na szczęście powierzchowną na głowie dziecka.

Okrutnego zbrodniarza przewieziono do szpitala św. Ducha w stanie ciężkim.

Z trudem dobywał jeszcze głosu, pytając, czy żyje jeszcze żona...

Ł. Z. T. G. S.

„BAR-KOCHBA“

W SOBOTE

dn. 18-go października r. b.

odbędzie się

Sala Tow. Mif. Muzyki

Trangutta 1. (Grand-Hotel)

PIERWSZY WIELKI KONCERT-RAUT

przy współdziałale wybitnych sił artystycznych naszego miasta.

Dancing do rana. — Szczegóły w programach. — Szereg niespodzianek.

Początek punktualnie o godzinie 10-ej wieczorem.

Bilety do nabycia u p. Bermiana — Piotrkowska 53.

Szterna — Piotrkowska 6.

We wtorek, dnia 21-go października o godzinie 3-ej po południu odbędzie się w sali Filharmonji

Wielki sąd publiczny nad football'em

przy współdziałale wybitnych znawców i działaczy sportowych łódzkich i zamiejscowych, powag lekarskich, redaktorów pism e. t. c.

7845

Gelassen i Kazimierski

Piotrkowska 114. Tel. 28-63.

Nadszedł świeży transport angielskich materjałów Sportex.

Ceny niższe. Ceny niższe.

7610

Reorganizacja produkcji polskiej.

Centralny związek przemysłu (t. zw. Lewiatan) zebrał bardzo ciekawe dane, dotyczące reorganizacji produkcji polskiej. Dane te podajemy poniżej, jako świadczące o obecnym stanie rzeczy, a równocześnie o dążeniach, ożywiających odnośne sfery.

W związku z silnym kryzysem przemysłowym wysiłki naszych sfer wytwórczych skierowane zostały ku obniżeniu kosztów produkcji w drodze ulepszenia warsztatów oraz podniesienia wydajności pracy przez odpowiednie jej zreorganizowanie.

Według danych, zebranych przez centralny związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, prace w kilku gałęziach naszej wytwórczości dały już nawet konkretne wyniki.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY.

Przemysł włókienniczy urzeczywistnia w miarę możliwości — stopniowo dwie zasady reorganizacyjne: 1) zmniejszenie liczebne dotychczasowych obsad przy pewnych zespołach maszyn, 2) obniżenie pozycji płac przez zwięźlenie rozpiętości płac pomiędzy kategoriami robotników.

Opracowane zostały mianowicie nowe normy liczebne obsady robotniczej przy maszynach przędzalniczych, co daje ten wynik, że w szeregu przedsiębiorstw jeden robotnik zamiast dwóch krosien, jak dotychczas, obsługuje niekiedy cztery, zaś przy tysiącach wrzecion, zamiast jedenastu ludzi pracuje siedmiu. Normy te nie są oczywiście jednolite skutkiem różnorodnych warunków w poszczególnych przedsiębiorstwach.

O ile chodzi o wyższy personel robotniczy, to zaczynają już tu dawać pewne wyniki usiłowania, by majstrowie i podmajstrowie dozorowali większą ilość robotników, niż dotychczas.

Redukcji administracji w przemyśle włókienniczym nie jest znaczna, co tłumaczy się tem, że przedwojenne personele w okresie inflacji nie uległy znacznemu zwiększeniu.

PRZEMYSŁ NAFTOWY.

Przemysł naftowy przeniósł punkt ciężkości reorganizacji na reformę metod pracy. Czterdzieści szybów jest w stadium wiercenia tańszym systemem linowym „Rottery”, który skraca okres wiercenia z 3 do 4 lat do 1 roku.

Nowa ta metoda wiercenia zmniejszył znakomicie jego koszty i prowadzona jest mimo duże koszty nabycia niezbęd-

nych nowych maszyn z zagranicy i wysokie cła na nie i mimi kosztu sprowadzenia fachowców z Ameryki. Poza tem zwiększoną została sprawność przy tłokowaniach.

Stworzono wielką elektrownię w Boryslawiu oraz powstaje elektrownia w Drohobyczu. Elektryfikacja Zagłębia naftowego przyczyni się niewątpliwie do potania produkcji.

Wreszcie dokonano redukcji administracji o przeszło 20 procent.

W dziale rafinerji przeprowadzana jest modernizacja maszyn, sprowadzane są nowe maszyny amerykańskie dla specjalizacji w wytwórczości olei. Rafinerje dążą do stworzenia syndykatu ze względu na to, iż ceny produktów kraju z zagranicą są niższe od ceny ich kosztów. Natomiast wysoka cena produktów na rynku krajowym oraz wysoka cena produktów eksportowych wywołane są wysokim podatkiem, wynoszącym przeciętnie około 100 procent od wartości towarów. Przeszkodą do stworzenia syndykatu jest stanowisko rafinerji państwowej, której warunki produkcji są lepsze, gdyż nie przeprowadzając wierceń nie ponosi ona tak znacznego ryzyka z niemi połączonych, a ponadto korzysta ze znacznych kredytów rządowych.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY.

Przemysł chemiczny ograniczył liczbę pracowników biurowych około 30 procent.

Z działów specjalnych tego przemysłu przemysł gumowy wprowadził wśród swoich fabryk podział pracy, zaś przemysł garbarski również przeprowadza specjalizację.

PRZEMYSŁ WĘGLOWY.

Przemysł węglowy przeprowadza reorganizację w kierunku redukcji sił personelu. Redukcja zatrudnionych sił waha się w zależności od przedsiębiorstw w granicach od 10 — 15 procent. Reorganizacja dotyczy również zwiększenia dyscypliny i wydajności pracy.

Hutnictwo staropolskie wespół z górnośląskiem dążą do porozumienia pod względem racjonalnego podziału pracy. Poszczególne huty zamykają się a uruchomienie następuje na nowych podstawach organizacyjnych. Redukcje personelu są daleko posunięte i dochodzą do 20 procent.

Przemysł cementowy przeprowadził redukcję robotników i administracji, w której skasowano dużo niższych posad.

Preliminarz budżetowy na rok 1925.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: W dniu 18 bm, zgodnie z wymaganiem ustawy konstytucyjnej wniesiony zostanie do Sejmu preliminarz budżetowy na rok przyszły.

Przy okazji przypomnieć warto terminy, w jakich przedkładane były ciałom ustawodawczym preliminarze budżetowe lat poprzednich:

Rok 1919. Preliminarz budżetowy za czas od 1 stycznia do 30 czerwca 1919 roku wniesiono do Sejmu w dniu 3 kwietnia 1919 r.

Rok 1919-20. Preliminarz za okres od 1 lipca 1919 r. do 31 marca 1920 r. oraz od 1 kwietnia do 31 grudnia 1920 r. — wniesiono do Sejmu w dniu 2 marca 1920 roku.

Rok 1921. Preliminarz budżetowy za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1921 r. wniesiono dnia 21 lipca 1921 r.

Rok 1922. Preliminarz budżetowy za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1922 r. — wniesiono w dn. 9 marca 1922 r.

Rok 1923. Preliminarz budżetowy za czas od dn. 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1923 — wniesiono w dn. 30 kwietnia 1923 roku.

Rok 1924. W dniu 26 października 1923 r. wniesiono jedynie ogólne zestawienie budżetowe i ustawę skarbową na rok 1924, szczegółowe zaś preliminarze przedkładane Sejmowi stopniowo w ciągu listopada i grudnia.

Rok 1925. Preliminarz budżetowy na rok 1925 wniesiony zostanie do Sejmu w dn. 18 bm. i zawierać będzie oprócz ustawy skarbowej z motywami, oraz ogólnego zestawienia, szczegółowo ustalone schematy i cyfry wszystkich części budżetu na rok przyszły.

Po raz pierwszy przede od początku Państwa Polskiego Sejm otrzymuje preliminarz budżetowy na rok przyszły, szczegółowo opracowany, w terminie przez Konstytucję zastrzeżonym.

Rynek włókienniczy.

Tranzakcje manufakturą bawełnianą. — Ruch w detalu. — Weksle zamiast gotówki. — Dyskonto 5-6 proc. — Zamierzone likwidacje firm manufakturowych — Fiasko prolongat wekslowych.

Bieżący tydzień był na rynku łódzkim bardziej ożywiony, aniżeli w październiku można było się tego spodziewać.

W bawełnie dokonywano obrotów wsiłkami artykułami bez specjalnego faworyzowania pewnych gatunków. Przebiegało nawet o możliwości podwyżki cen, w związku z nowymi żądaniem robotniczymi. Jednak rychło ustaly te pogłoski, gdyż stało się ogólnie wiadome, iż przemysłowcy zajmą stanowisko zdecydowanie negatywne. To też tendencja jest narazie utrzymana i chwilowo przestano mówić o niżce listopadowej.

Nastroj na rynku nie był deprymujący, gdyż wiadomości, nadchodzące z całego kraju brzmiały pomyślnie. Nawet w Poznańskim, na Pomorzu oraz Górnym Śląsku w detalu zapanowało ożywienie. Rynek górnośląski bardzo pojemny od szeregu tygodni nie wykazywał żadnego ruchu. Małopolska, Konresówka i Kresy w dalszym ciągu targują niezle.

Te warunki odbiły się na nastrojach i stanie rynku łódzkiego. W dalszym ciągu największą zaporą, hamującą rozwój transakcji, jest brak gotówki. Nie wszystkie jednak fabryki zdecydowały się na przejmowanie pokrycia wekslowego.

Z większych tow. akc. Geyer w pełni przyjmuje pokrycia wekslowe z terminem 45-dniowym; Zjednoczone zakłady Scheiblera i Grohmana przyjmują mniej więcej połowę pokrycia weksłami. Natomiast Widzew, wykorzystując sytuację, iż na rynku panuje brak jego wyrobów, żądał w pełni gotówki. Z chwila, gdy popyt się unormuje będzie również Widzew musiał przejść na pokrycie wekslowe.

Gdyby gotówka na rynku była tańsza, to oczywiście odbiłoby się to korzystnie na handlu. Jednakowoż 5-6 proc. za dyskonto miesięczne jest przy obecnej stopie zarobków za wysokie, aby handel mógł je znieść.

Ta trudna sytuacja na rynku pieniężnym oraz wysoka stopa podatku obrotowego, zaosirzona wymiarami komisji szacunkowej, zagraża nawet największym firmom manufakturowym. Nie mogą one płacić wybujałych podatków, z powodu nie sprawiedliwego wymiaru, gdyż naruszają one ich substancję majątkową; konkurencja zaś jest utrudniona z firmami w Łodzi, które potrafią obejść podatek obrotowy.

To też szereg firm postanowiło zlikwidować interesy od początku bieżącego roku; inne zamierzają uczynić to nawet wcześniej. Stąd podaż lokali handlowych wzrasta stale.

O ile więc sytuacja w handlu manufakturą bawełnianą nie jest najgorsza, o tyle branża wełniana cierpi bardzo. Jedynie fabryki wełniane, posiadające dostawy rządowe, jako tako prosperują.

Obecnie przypadał termin płatności wielu weksli prolongacyjnych, które przeważnie znowu poszły do protestu. „Republika“ od początku występowała przeciw systemowi prolongacyjnemu, wskazując, iż — masowo stosowany — nie może dać pozytywnych wyników, gdyż w handlu włókienniczym znajdują się nawet jeszcze dzisiaj wiele czynników które zniknąć muszą w czasach normalnych.

Po upływie sześciu miesięcy życie potwierdziło w zupełności słuszność naszych przewidywań.

MM

Polski przemysł pluszowy i jedwabny w niebezpieczeństwie.

Delegacja polska w Paryżu zgodziła się na podwyższenie cła od surowców jedwabnych.

W dniu wczorajszym Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego otrzymał alarmującą wiadomość z Paryża, że delegacja polska w Paryżu pertraktująca obecnie w sprawie zmian traktatu handlowego polsko - francuskiego zgodziła się na obniżenie cła od gotowych wyrobów jedwabnych przy jednoczesnym podwyższeniu cła od surowców jedwabnych.

Wobec tego, że zmiany tego grożą katastrofą przemysłowi pluszowemu i jedwabnemu w Polsce krajowy związek przesłał na ręce przewodniczącego delegacji polskiej w Paryżu, dyr. Tennenbauma oraz do min. przemysłu i handlu

depesze, wskazujące na zgubne skutki takich zmian traktatu dla obu tych gałęzi przemysłu.

W depeszach tych związek podkreśla nie tylko konieczność zaniechania zmian stawek celnych w tym kierunku, ale nawet potrzebę podwyższenia cła od wyrobów jedwabnych gotowych i obniżenia cła od surowców jedwabnych.

W sprawie tej udaje się delegacja związku krajowego do Warszawy celem przedstawienia odnośnym władzom zgubnych skutków dla przemysłu krajowego tego rodzaju zmian traktatu handlowego.

Eksport do Persji.

Tegoroczny jarmark w Niżnym Nowogrodzie zakończył się zupełnym fiaskiem. Ogólna ilość zawartych transakcji wynosi zaledwie jedną czwartą wartości transakcji roku zeszłego.

Zwłaszcza charakterystyczna — o ile można wnosić z wiadomości otrzymanych bezpośrednio z Rosji — była abstynencja persów, którzy tym razem do Niżnego nie przybyli.

W związku z tym w pewnych sferach handlowych Łodzi jest rozważana sprawa wznowienia handlu z Persją. Wylanają się ogromne trudności, zwłaszcza w

związku z transportem.

Drogę z Trapezundu do Tyflisu przebywają karawany w okresie dwumiesięcznym, Karawany wyruszają co dwa tygodnie. Oczywiście nie może być mowy o ubezpieczeniu towarów w ten sposób transportowanych. Takiego ryzyka nie chce podjąć się żadne towarzystwo analityczne.

Tak więc, zadanie jest niewątpliwie trudne. Eksport nie może być w żaden sposób rozpoczęty, zanim nie uzyska się minimalnych gwarancji bezpieczeństwa transportu.

POŻYCZKA FRANCUSKA W AMERYCE.

Polska Agencja Inżynierska. Paryż, 13 października. „Matla“ dowiaduje się, że wszczęte zostały rokowania w celu zaciągnięcia państwowej pożyczki francuskiej w Ameryce.

JARMARK W KOPEHAGIE.

Kopenhaga, 13 października. Władze miejskie w Kopenhadze postanowiły zorganizować w ciągu stycznia p. wielki jarmark, który będzie trwał 8 dni. Postanowienie powyższe należy przypisać powodzeniu ostatniego jarmarku w Frederica.

Dziś upływa termin składania rekursów od wymiaru podatku obrotowego za I półrocze b. r.

W dniu dzisiejszym upływa ostateczny termin składania rekursów na wymiar podatku obrotowego za pierwsze półrocze roku bieżącego. Do dnia jutrzejszego winny być wpłacone należności według nakazów, ewentualnie według własnego wyliczenia o ile został wniesiony umotywowany rekurs.

Wszystkie związki i organizacje kupieckie delegują przedstawicieli poszczególnych branż do komisji, które rozpatrywać będą wniesione rekursy.

Tym razem rekursów tych wniesiono do wszystkich 3-ch urzędów skarbowych olbrzymią ilość.

Ulgi podatkowe dla rolników.

Zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym z dnia 2 października r. b. w okręgach dotkniętych klęskami żywiołowymi będą przyznawane płatnikom rolnikom następujące ulgi, przy spłacie podatku majątkowego:

Właścicielom majątków ziemskich, z których zbiory w roku bieżącym nie przekraczają 40 proc. zbiorów z roku ubiegłego, a które mają do 300 hektarów, może być odroczone pierwsza jak i druga rata podatku majątkowego do dnia 1-go października 1925 r., przy obszarach zaś ponad 300 hektarów — do dnia 1 marca 1925 roku z warunkiem, że płatnicy wykażą się zaświadczeniem okręgowego urzędu ziemskiego o zgłoszeniu gruntów do parcelacji na pokrycie podatku majątkowego; z właścicielom majątków ziemskich, których zbiory wynoszą w roku bieżącym od 40 — 60 proc. zbiorów roku ubiegłego będą udzielane ulgi do terminów powyżej wskazanych tylko przy spłacie drugiej raty podatku majątkowego, pierwsza zaś rata odraczana nie będzie.

Odroczenia te przyznawane będą wyłącznie tym rolnikom, których główne źródło dochodu stanowi majątek ziemski dotknięty nieurodzajem.

Ulgi będą udzielane w trybie następującym: właścicielom gospodarstw rolnych do 44 hektarów — na wniosek zwiększości gminnej przez władze podatkowe pierwszej instancji, innym zaś właścicielom gospodarstw rolnych — na skutek indywidualnych próśb przez specjalne komisje powołane w tym celu przy władzach podatkowych pierwszej instancji. W skład tych komisji wchodzi: naczelnik względnie urzędnik urzędu skarbowego jako przewodniczący, referent rolny starostwa, dwóch przedstawicieli organizacji rolniczych (związku ziemian, Towarzystw rolnych i t. p.), względnie w razie braku lokalnych organizacji — 2-ch przedstawicieli rolników, powołanych przez naczelnika urzędu w porozumieniu ze starostwem.

Wnioski zarządów gminnych oraz indywidualne próśby płatników winny być złożone do urzędów skarbowych przed pierwszym listopada, do którego to czasu w powiatach dotkniętych klęskami żywiołowymi wstrzymana zostanie egzekucja podatku majątkowego od rolników. Przyznanie ulg musi być ukończony do końca listopada r. b.

Finlandja otrzymała pożyczkę amerykańską Ustabilizuje to walutę fińską.

Helsingfors, 13 października. Według informacji z Nowego Jorku fińska pożyczka miejska w wysokości 7 milj. dol. została całkowicie subskrybowana. Dyrektor Banku Finlandji, oświadczył, że pożyczka ta wywrze bardzo

korzystny wpływ na rynek pieniężny Finlandji i że przyczyni się do stabilizacji waluty fińskiej. Otrzymana pożyczka przyczyni się do ustabilizacji waluty fińskiej. Otrzymana pożyczka przyczyni się do ustabilizacji waluty fińskiej. Otrzymana pożyczka przyczyni się do ustabilizacji waluty fińskiej.

Fabryki w Rosji.

Ostatnio donosiliśmy o reformach przeprowadzonych w zakresie reorganizacji pracy fabrycznej. Jest to daleko posunięta ściśle naukowo przeprowadzona Taylorizacja oparta na obecnych wzorach amerykańskich.

Znaczną zmianę poczyniono również w zakresie porządku fabrycznego. Od czasu przewrotu pozywano wszystkie parkany otaczające fabryki. Miało być to zewnętrzna oznaka nacjonalizacji. Korzyści z tego nieuczciwie żywiły wśród robotników fabrycznych. Krańdziejże we wielkich rozmiarach stały się

zjawiskiem codziennym. Pozycja ta wydatnie wpływała na cenę produkowanych towarów. Straty z tego źródła wzrastały stale, gdyż wskutek niskich płac szeregi złodzieji fabrycznych stale zwiększały się.

To też obecnie w związku z reformami w dziedzinie organizacji pracy postanowiono również wydać ostrą walkę krańdziejżom. Pierwszym po temu krokiem jest wnoszenie parkanów naokoło nacjonalizowanych fabryk.

„Kapitalistyczny” sposób prowadzenia fabryk zostaje przywracany do czci w Rosji...

Wiadomości gospodarcze.

ROKOWANIA O TRAKTAT HANDLOWY Z NIEMCAMI ROZPOCZNA SIĘ W LISTOPADZIE W WARSZAWIE.

Z Warszawy donoszą nam: Rokowania polsko-niemieckie o traktat handlowy rozpoczną się w pierwszych dniach listopada.

Inauguracja rokowań odbędzie się w Warszawie, poczem przyniesione będą do Berlina. Przewidywany czas trwania rokowań przewidziany jest na dwa miesiące.

Przewodniczącym delegacji niemieckiej będzie dr. Stockhammer. Nominacja przewodniczącego delegacji polskiej nastąpi w tym tygodniu.

STAN FINANSÓW NIEMIECKICH.

Układ dotyczący pożyczki niemieckiej został onegdaj podpisany przez bankierów wszystkich państw, finansujących pożyczkę. Amerykańscy bankierzy obliczyli podobno, że wysokość zobowiązań we wewnętrznym Niemiec wynosi 55 (?) miliardów dolarów, roczny dochód 7 miliardów a długi zagraniczne dochodzą do wysokości 1 miljarda dolarów.

OBRONA FRANKA. Paryż, 13 października. Francuski minister finansów wydał oświadczenie, celem zapobieżenia spe-

kulacjom giełdowym na zniżkę franka, przewidywanym ze względu na zbliżający się termin subskrypcji pożyczki niemieckiej. Onegdaj aresztowano na giełdzie 12 osób, przeważnie cudzoziemców którzy grali na zniżkę franka.

ROKOWANIA W SPRAWIE UKŁADU FRANCUSKO - NIEMIECKIEGO.

Berlin, 13 października. Francusko - niemieckie rokowania w sprawie układu handlowego zostały narazie zakończone bez pozytywnego rezultatu. Pa jakimś czasie rokowania w tej sprawie będą na nowo podjęte.



GOTÓWKA.

Dolary 5,185 — 5,18 — 5,19 i kwartka

CZEKI.

Belgia 25,10
Holandia 203,30
Londyn 23,36 — 23,
N. Jork 5,185 — 5,18,2
Paryż 27,30 — 27,27 i
Praga 15,47
Szwajcaria 99,80
Wiedeń 7,32 i pół
Włochy 22,77 i pół
Sztokholm 138,50

WIECZORNA POGIEŁDA AKCJOWA.

Warszawa, 13 października.

Zieleniewski 9,75
Chodorów 5,35
Starachowice 2,74—2,73
Rudzki 1,50
Węgiel 3,75
Bank Zachodni 1,90
Modrzejów 5,00
Siła i Światło 0,52
Cukier 4,18
Żyrardów 17,00
Borkowski 1,25
Spirytus 2,70
Haberbusch 5,40
Zgierz 2,55

NOTOWANIA ZŁOTEGO.

(w przekazach na Warszawę) na giełdach zagranicznych z dnia 13—15 1924 r.

Gdańsk 107,26—107,89
Bukareszt 37,60
Czerniowce 37,78
Praga 652—658.
Wiedeń 136—137
Londyn 23,30
Nowy Jork 19,25
Zurych 100,25
Ryga 102

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Zurych, 13 października.

Notowania początkowe, Berlin 123,25
Holandia 203 i jedna czwarta.
Nowy Jork 520 i pół.
Londyn 23,36.
Paryż 26,90.
Mediolan 22,70.
Praga 15,375.
Budapeszt 0,0069.
Białogród 7,425.
Sofja 3,825.
Bukareszt 2,80.
Wiedeń 0,00734.
Bruksela 24 i siedem ósmych.

Zurych, 13 października.

Holandja 265,40
Nowy Jork 521
Londyn 23,40
Paryż 27,30
Mediolan 22,77
Praga 15,47 i pół
Budapeszt 0,0067 i pół
Belgrad 7,45
Sofja 3,80
Bukareszt 2,80
Wiedeń 0,0075 i dwie piąte

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 13 października

Nowy Jork 4,49,47
Francja 86,50 i pół
Belgia 93,17 i pół
Włochy 102,67
Szwajcaria 23,40 i p.
Hiszpanja 33,40 i pół

Portugalia 2,03
Holandia 11,46 i pięć ósmych
Danja 25,64 i pół
Norwegja 31,47 i pół
Szwecja 16,87 i pół
Helsingfors 178

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 13 października

Londyn 85,47
Nowy Jork 19,13
Belgia 90,64
Hiszpanja 256,25
Włochy 22,90
Szwajcaria 364,50
Szwecja 507,25
Praga 56,70
Rumunja 30
Węgry 26.—
Holandia 764,25

AKCJE.

Bank handlowy 6,75 — 6,60
Bank dla handlu i przemysłu 1,15
Bank Kredytowy 0,35
Bank polski handlowy 2,70
Bank Zachodni 2 — 1,90
Bank zjednocz. ziem polskich 1,90
Bank zw. ziemian 0,30
Cerata 0,30
Kijewski 0,25
Zgierz 2,55 — 2,50
Puls 0,40 — 0,41
Elektryczność 1,50 —
Brown Browery 0,90
Siła i światło 0,52
Ostrowite 1,70
Chodorów 5,30
Częstocice 2,15 — 2,20 — 2,15
Gosławice 2,30 — 2,40
Michałów 0,55
Cukner 4,15 — 4,18 — 4,17
Firley 0,40 — 0,41
Łazy 0,15
Wysoka 2,90
Nobel 1,70 — 1,75
Cegielski 0,55
Fitzner 5—
Lilpop 0,72 — 0,71 — 0,72
Modrzejów 4,70 — drobne 4,80 —
Ostrowieckie 7,60 — 7,80 — 7,75
Rohn i Zieliński 0,50 — 0,55
Rudzki 1,55 — 1,506 — 1,51
Starachowice 2,75 — 2,72 — 2,73
Ursus 2,60
Zieleniewski 9,50 — 9,75
Żyrardów 17,25 — 16,50 — 16,90
Borkowski 1,25 — 1,20 — 1,23
Jabłkowski 0,23
Haberbusch 5,40
Zach. towarzystwo dla handlu 0,80

SALA FILHARMONJI.

SRODA, dnia 15 października o godz. 8 w. (1 dzień wolnych świąt)

wyglosi ODCZYT

slony żydowski filozof i świetny mówca

Dr. CH. ZYTŁOWSKI

na temat: Duchowa walka żydowskiego narodu o egzystencję.

TEZY:

- 1) Renan o żydowskiej historii.
- 2) Naród jako organizm kulturalnej twórczości.
- 3) Fizyczna i duchowa walka o egzystencję narodu.
- 4) Prawodawstwo talmudu.
- 5) Idee mesjanizmu i wiara w cuda.
- 6) Chłwi Al Balchi i Reb Sadja Hagoen.
- 7) Filozofja Arystotelesa i Reb Jehuda Halewi.
- 8) Rambam.
- 9) Alegoriści i astrologowie.
- 10) Kabala i ruch mesjanizmu.
- 11) Sabetai Cwi i Spinoza.
- 12) Chasydyzm.
- 13) Epoka „Haskala” i asymilacja.
- 14) Duchowa walka w dobie obecnej.

Bilety już do nabycia przy kasie Filharmonji — od 10 do 1 i od 3 do 7-ej.

KLINIKA Położniczo-chirurgiczna

D-rów Szarloty Eiger, Reitler-Kurjańskiej, Michała Kantora i I. Bauma.

Ogrodowa № 10, tel. 13-57.

Godziny zapisów na porody i operacje od 4—6-ej.

Ambulatorjum dla przychodzących chorych:

Dr. Reitler-Kurjańska choroby kobiece 11 — 12.
Dr. Eiger „ „ 1 — 2.
Dr. Baum „ „ 5 — 6.

Teatr „SCALA”

Występy znakomitych artystów scen wiedeńskich
WIERY KANIEWSKIEJ
I PAWŁA BREITMANA

Dziś Berke Tremp

z WIERĄ KANIEWSKĄ w roli tyt.

DZIŚ, o g. 6.30 pp.
Ofiara

Dramat w 5 akt.

Do Kompletu Freblowskiego

przyjmuje dzieci od 4—6 Rutynowana freblanka Absolwentka Pestalozzi-Frebelhausu w Berlinie.
Rytmiczna gimnastyka z muzyką.
Sylberszac - Dunkielmanowa
ul. SZKOLNA Nr 8.
Zapisy od godz. 10—12 i od 3—5 pp.

PIERWSZA ŁÓDZKA

FARBIARNIA CHEMICZNA FUTER

W. SZEJMANA
ul. Gdańska w 8, front.

przyjmuje się:

wszelkie futra do farbowania na wszystkie kolory oraz odświeżania na kolor naturalny sposobem elektrycznym najnowszego systemu zagranicznego. Również farbuję lisy, szopy i ameryk. opasy — na kolor soboli i lok.
Gwarancja za kolory nie brudzące. Ceny przystępne.

Do kliniki położniczej przy „Linas Hacholim”, Południowa Nr 19,

potrzebna akuszerka

Pożądana praktyka kliniczna.



M. LIDER
Cegielniana 33

Własny wyrób najmocniejszej LAMP
Przyjmuje do słońca, srebrzenia, oksydowania oraz wykonuje różne reperacje robót metal.

Wielki wybór wyrobów futrzanych

jak: palta karakulowe, fokowe, oraz skórkę nurkowe, fokowe, małpy, krety, lisy, wydry, lisy, baranki niebieskie i t. d.
Przyjmują wszelkie przeróbki.
J. SZWARCMAN
Dzielnia 41 — parter (w podwórzu).

Gary-Mode (Zauberman)

Pańska 12
godz. przyjęć od 10—11 i od 3—6.
Polecą najświetniejsze modele paryskich kapeluszy wieczorowych, spacerowych i czapczek.
Przyjmuje zamówienia i kopje.

Lekarz-internista poszukuje

2 pokoi

w śródmieściu z prawem praktyki. Oferty sub „Medicus”

Tetr „SCALA” Cegielniana 18.

W środę, dnia 15-go października odbędzie się **Wielki Występ Skautowy**
W programie: Przemówienie rad. dr. Szwaiga, gimnastyka (rytmiczna, drążkami, maczugami), piramidy, tańce, deklamacje, obrazy z życia skautowego, „Lubędzi śpiew” — Czechowa, chórt i inne.
Orkiestra dęta L. Z. T. S. G. „Bar-Kochba”
Początek o godz. 3.30 (punkt.)
Bilety do nabycia w lokalu „Trumpdor” Wólczajska 5 i w dniu występu w kasie teatru.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek Nr 44.

Od poniedziałku, dn. 13 października r.b.

Trzej Muszkieterowie

wg. słynnej powieści Aleksandra Dumasa. seria III i IV (12 aktów).
Początek seansów: dla młodzieży o g. 3 pp. dla dorosłych o g. 6 i 8.45 w.

W sali „Domu Ludowego” będzie wyświetlana I i II seria obrazu „Trzej Muszkieterowie” od 13 do 18 b. m. codziennie i seans. Początek o g. 3 pp.

Do Francji i Angji wyjeżdza

za dwa tygodnie ustosunkowany w kołach finansowych i przemysłowych obu krajów bankowiec. Przyjmie chętnie poważniejsze zlecenia. Wyjaśnienia udziela z grzeczności B. Beauvale prokurent banku Piotrkowska 57, I piętro. 857

SZKOŁA TANCA

W. LIPińskiego organizuje nowe dwa komplety dla dorosłych oraz „kółko uczniowskie”
Zapisy: EWANGIELICKA Nr 17, front, 8 piętro.

POKOJU

na wieczorne godziny 2—3 razy w tygodniu. Oferty pod „Przyjezdny” w adm. „Republiki”. 7859—2

POKOJU

umeblowanego z niekrepującym wejściem na okres półroczny — komora za cały czas z góry zapłać. Oferty pod „Izyniec T. S.” w administracji „Republiki”. 7800—3

Do kompletu freblowskiego

prowadzonego wzorowo, w odpowiednim lokalu, przez sily Korczaka przyjmowane są jeszcze zapisy w godz. od 11—1 przed połudn. i od 3—5 po połudn.
Narutowicza (Dzielnia) 39, front m. 5.

2-3 POKOJE

Poszukujemy
w centrum z telefonem na biuro. Zgłoszenia: ul. Przejazd 16 m. 6.

Do Kompletu Freblowskiego

przyjmujemy dzieci od lat 4—6. **Sienkiewicza 22, m. 8.**
Zapisy od 11—1 i od 3—6.

Zgubiona zos'a'a czapka skunksowa

(rabiniczna) na ulicy Wólczajskiej między ulicą Cegielnianą a Andrzeją.

Uczciwy znalazca proszony jest o odniesienie czapki za wysokim wynagrodzeniem do Szydłowskiego, ul. Cegielniana Nr 36.

Pracownia BIELIZNY męskiej

Rudolfa Lindego

została przeniesiona na ul. Piotrkowską 85
przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych towarów.

SANATORJUM I KURATORYUM WOODLECZNICZY

Dra. Kupczyka
Kraków, Szujskiego 11
Tel. 1295. Choroby nerwów, żalądka i III, serce, cukrzyca, reumatyzm. 744-5

Pokój na parterze

bez mebli z elektrycznością na żądanie 2 przyległe ubikacje zdadne na biuro lub warsztat. Zgłoszenia Lourié Pomorska 81 2—4.

Pończochy jedwabne

i inne, salnie trikotowe i t. p. przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnym mieszk.

Poszukuje od zaraz

ładnie umeblowanego pokoju lub też bez mebli

z wejściem separatnym tylko wprost od schodów. Zapłata od umowy event. za kilka miesięcy naprzód
Oferty do „Republiki” pod „Pokój”

Do odstąpienia

Otrzyma suterna składająca się z 14 pokoi, która może zmieścić do 20 wagonów towaru, znajdująca się przy ul. Cegielnianej blisko Piotrkowskiej.
Oferty do „Republiki” sub. „Suteryna”.

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangielickiej
Tel. 29-45.
godziny przyjęcia 9—11 i 5—8
Dla panów 9—11

Dr. med. L. Prybulski

powrócił.
Choroby skórne włosów, weneryczne i moczołciowe (leczenie światłem)
Lampa kwarcowa i promieniami Röntgena.
Zawadzka Nr 1.
Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9—11 i 5—8
Dla panów 9—11, oddzielnie o zezwoleniu

Dr. med. N. Gutschmidt

Akuszerka i choroby kobiece.
Zachodnia 62.
Tel. 29-52.
Przyjmuje od 9—10 i pół i od 4—9.

Dr. med. A. Kryński

Chor. skórne i weneryczne.
Leczenie prom. Röntgena i lampą kwarcową
Przyjmuje od 12—2 i 7—9.
Al. Kościuszki 31, I-sze p. front.

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
Leczenie Rentgenem i kwarcową lampą. Przyjm. od 10—12 i 5—7.
Nawrot Nr 7.
Telefon 28-07.

Lekarz-dentysta B. Markus

Nusbaumowa
Piotrkowska 51
przyjmuje codziennie prócz niedzieli i świąt do godz. 10—1 i 3—7

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, TEOFIL STANISZ zamieszkały przy ul. Konstytucyjnej 51 ogłasza że w dniu 24 października 1924 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr 83, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: manufaktury i mebli biurowych — Sp. Akc. Wyrobów Wełnianych Ch. J. Wislicy oszacowanych na 2250 zł.
Łódź, d. 9.X. 1924 r.
Komornik: T. Stanisł.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, TEOFIL STANISZ zamieszkały przy ul. Konstytucyjnej 51 ogłasza że w dniu 24 października 1924 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr 83, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: manufaktury i mebli biurowych — Sp. Akc. Wyrobów Wełnianych Ch. J. Wislicy oszacowanych na 2250 zł.
Łódź, d. 9.X. 1924 r.
Komornik: T. Stanisł.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, TEOFIL STANISZ, zam. przy ul. Konstytucyjnej Nr 51 ogłasza że w dniu 23 października 1924 roku od godziny 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod nr. 167, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości: salifaktorów z pasami do transmisji, klepaka mechan. oraz maszyny do czyszczenia grempli kompletny Dawida Rajngewirca oszacowanych na 800 zł.
Łódź, d. 13.X. 1924 r.
Komornik: T. Stanisł.

Posady.

Inteligentny pan w średnim wieku samotny, długoletni samodzielny kupiec, władający językami angielskim, niemieckim i hebrajskim, rutynowany buchalter, korespondent, rzeczoznawca surowców i towarów poszukuje posady jakkolwiek bądź w fachu kupieckim albo komercyjnym w lepszym inteligentnym domu w Łodzi, Warszawie lub na prowincji oferty proszę do Republiki sub. „Jakoby”.

OGŁOSZENIA drobne

Kupno i sprzedaż
Wypłaty! Ważne dla wszystkich! Kotik, jedwabny plusz, Crep-de-China tafta firanki, ładne poduszki, gabardina, bostony, szewioly, Rubaszkin, Kilimskiego 44. 7554-5

Maszyny do szycia
na najdogodniejszych warunkach sprzedaje Rosen — Piotrkowska 88. 2

25 proc. taniej
policca fabryczny skład szewców. Zielona nr. 11.
Maszyny do szycia „Bürgera”. Ceny przystępne. Warunki dogodne. Piotrkowska 82 w podwórzu.

A RATA Łódka metalowe dziecięce, wózki sportowe materace daje „Palma” Narutowicza 36 Uważaj wejście z bramy.

Lokale.
OKALU parterowego 8 okien centr. Piotrkowskiej z urządzeniem, szukam różne propozycje. Oferty „L” 31*. 7803—2

Pokój w Warszawie
śródmieście, winda, elektryczność, wygodny, zamieszkały w Łodzi. Ewentualnie dopłace. Wiadomość: Piotrkowska 145—34.

Pokój frontowy
elegancko umeblowany do odniedzenia dla dobrze sytuowanej osoby sub. A. B.

odnajmie panu elegancko umeblowany pokój z centralnym ogrzewaniem. Może być pianino, Nawrot 7 m. 18.

Nauka iwychow
angielskiego konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel Nowo - Cegielnians nr. 12 m. 4 od 3 do 5 po poł.

uzenika 8-jej klasy poszukuje lekcyj Oferty sub. „Uczniaka” do „Republiki”

Reperuję bieliznę

wszelkie sterandziedrogo. Ul. Piotrkowska 255, m. 4. I-sz. of. 2e

W walikowana naukyczielka (zy... ka) z kilkuletnią praktyką w internatach, obejmie posadę w internacie lub w eleganckim domu do dzieci. Łaskawe zgłoszenia pod „Zawód” do administracji.

Wnana nauczycielka L. udziela lekcyj francuskiego po nocach przystępnych Zapisy 4—8 wieczorem. Radwańska nr. 53. Mund.

Inteligentny pan w średnim wieku samotny, długoletni samodzielny kupiec, władający językami angielskim, niemieckim i hebrajskim, rutynowany buchalter, korespondent, rzeczoznawca surowców i towarów poszukuje posady jakkolwiek bądź w fachu kupieckim albo komercyjnym w lepszym inteligentnym domu w Łodzi, Warszawie lub na prowincji oferty proszę do Republiki sub. „Jakoby”.

Wypłaty! Ważne dla wszystkich! Kotik, jedwabny plusz, Crep-de-China tafta firanki, ładne poduszki, gabardina, bostony, szewioly, Rubaszkin, Kilimskiego 44. 7554-5

Maszyny do szycia na najdogodniejszych warunkach sprzedaje Rosen — Piotrkowska 88. 2

25 proc. taniej policca fabryczny skład szewców. Zielona nr. 11. Maszyny do szycia „Bürgera”. Ceny przystępne. Warunki dogodne. Piotrkowska 82 w podwórzu.

A RATA Łódka metalowe dziecięce, wózki sportowe materace daje „Palma” Narutowicza 36 Uważaj wejście z bramy.

Lokale. OKALU parterowego 8 okien centr. Piotrkowskiej z urządzeniem, szukam różne propozycje. Oferty „L” 31*. 7803—2

Pokój w Warszawie śródmieście, winda, elektryczność, wygodny, zamieszkały w Łodzi. Ewentualnie dopłace. Wiadomość: Piotrkowska 145—34.

Pokój frontowy elegancko umeblowany do odniedzenia dla dobrze sytuowanej osoby sub. A. B.

Nauka iwychow angielskiego konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel Nowo - Cegielnians nr. 12 m. 4 od 3 do 5 po poł.

uzenika 8-jej klasy poszukuje lekcyj Oferty sub. „Uczniaka” do „Republiki”

Reperuję bieliznę

wszelkie sterandziedrogo. Ul. Piotrkowska 255, m. 4. I-sz. of. 2e

Prenumerata „Republiki” wraz z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „Panorama”: w Łodzi 3 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 miesięcznie. Odnoszenie do domu 20 groszy miesięcznie

„Republika” i „Express Wieczorny” łącznie z odnoszeniem do domu zł. 5.70 mies. Za wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ostaszewski. — Członkami „Republiki”, Piotrkowska 49. — Poczta: Piotrkowska 18. — Redaktor odp.: Józef Burniat.